APTECZKA
LEKARSTW DOMOWYCH

Ktore każdy człowiek maiąc w niebytności Medyka ſnadno zdrowia poratować może.

Tak ziół iako też y z źwierząt bardzo doświadczone, tak dla Ludzi iako y dla bydła.

ZEBRANA

Y potrzecie

PRZEDRUKOWANA

W LUBLINIE

W Drukarni J. K. M. Societatis JESU.

Roku Pańſkiego 1766.

INFORMACYA.

Jako robić ſok y proſzek z tych ziol rozmaitych.

DOſtawſzy tych ziół rozmaitych świeżych, rób z nich ſok takim ſpoſobem, nayprzod, utłucz to ziele na miazgę, wyciśniy ſok, tego ſoku daway takim ſpoſobem, iako ieſt opiſany, przy każdym lekarſtwie.

Proſzki także robić, trzeba uſuſzyć nayprzod ziele, iakie opiſuie, utłuc ie na proſzek miałki, tego proſzku daway iak tam opiſano.

REIMPRIMATUR

Anno 1765 3. Junii Ludovicus Bornet I. S. L.

INFORMACYA.

to ieſt.

Opiſanie żył przednieyſzych, z ktorych na iaką chorobę krew puſzczona bydz ma.

Z żyły idącey przez pośrodek czoła krew puſzczona bywa na zapalenie oczu, y płynienie z nich, na bol głowy, na ſzaleńſtwo, na trąd potwarzy.

Z żył zoſtaiących pod ięzykiem, (ktore ſię nazywaią *Vena Raninæ*) krew puſzczona bywa na bòl zębow, y dziąſeł, na Katar w głowie, na wrzody w uściech, na zapalenie, y owrzodzenie gardła, na żabę pod ięzykiem, ſłuży y na rozerwanie gorączki, gdy ſię z ręki puścić krew nie może.

Żyła głowna *Cephalica* zwana, zoſtaiąca w łokciu nad Medianną, taż ieſt co y nad junkturą pod wielkiem palcem u ręki, otwierana bywa na bol głowy, na rożne defekta oczu, y na wielką chorobę

Żyła zwana *Bazylika*, zoſtaiąca nizey pod Mediànną w łokciu, otwierana bywa na wſzelkie affekcye wątroby, żołądka, na parcie w bokach.

Żyła zwana *Medyanna*, każdemu wiadoma, otwierana bywa na affekcye ſerca, na Pleure, na Sqinancyą, y na wſzelkie affekcye gardła, na Sledziony, y wątroby defekta, na gorączki, y na inne rozmaite choroby, gdy ſię inne ſpoſobne otworzyć niemogą.

Żyła pod małym palcem w obudwu rękach, zwana *Salvatella*, otwierana bywa na Zołtaczkę na rożnę affekcye Sledziony, na Febry, oſobliwie

wie Kwartanny, na Hypokondryą, ną maciczne defekta, na Nerek exulceracye, y zapalenie, w Affekcyach melancholicznych puſzczać ſię ma z lewey ręki.

Zyły w obudwu nog ch zoſtaiące pod koſtkami, otwierane bywaią kamień cierpiącym, także Białogłowom, ktore po poporodzeniu nie dobrze wyczyſzczone.

Zyły zoſtaiące nad koſtkami w obudwu nogach, *Sapheny*, zwane, otwierane bywaią na bol w krzyżach, na Scyatykę, na ſzaleńſtwo, na Dychawicę, na zatrzymaną chorobę mieſięczną, na zapalenie, albo nabrzmiałość moſzen.

Zyły w obudwu nogach zoſtaiące pod wielkim palcem, otwierane bywaią na rożne affekcye oczu, także na zwyż pomienione defekta, albowiem miaſto Sapheny, gdy iey nie znać, ſpoſobnie otwierane bydź mogą.

Zyły w nogach zoſtaiące pod małemi palcami otwierane bywaią na kolki, nie bez wielkiego ſkutku.

Jeſt innych wiele żył, z ktorych krew puſzcz ią na rożne choroby, lecz że nie ſą w używaniu, ale też y trudno z nich puſzczać, a podczas y niebeſpieczno, zaczym iako mniey potrzebne o puſzczaią ſię.

Pytanie. Jeżeli też Cyrulicy powinni obſerwować czaſy do puſzczenia krwie według Kaledarzow. na to ſie odpowiada. Ze gdy nie ieſt nagła potrzeba puſzczania, powinni, ieżeli gwałtowna potrzeba przypadnie, tedy niepowinni: owſzem y podczas Nowiu, pełni, Kwadry, tak o tym wszyscy Medycy nauczaią. LE-

§§✝§§

LEKARSTWA

Domowe dla Ludzi bardzo potrzebne, ktore każdy może sobie zrobić.

1. na duszność.

POki się nie zastarzeie, weź Rumienku pachniącego, włoż w woreczek, uwarz z octem, y ciepło na podeszwy u nog przykładay.

2. Smarować piersi oleykiem migdałow gorzkich, albo gryść y połykac kołaczyki białe.

3. Weźmii slażu wysokiego, warzyć go w mleku y pić, albo też kwiatu suchego utrzyi na proszek, piy go z mlekiem, kaszel ustanawia.

4. Gotować bob z czosnkiem y to często zażyway, uśmierza kaszel choć nie uleczony.

5. Rzotkwie uskrobać, zmieszać z miodem przaśnym, to ieść, uśmierza stary kaszel.

6. Niedzwiedzia łapa, albo barszcz polny, dawać tego dychawicznym nasienia po kwincie z oliwą; pomaga y odgania dychawicę,

7. Warz lebiotkę w miodzie pitym, y to piy rano y na noc, pomocne iest, kaszel

 szel

ſzel uśmierza zaſtarzały, y flegmę wywodzi.

8. Naſienie pokrziwiane, utłucz tego naſienia pokrzywianego, uſmażyć go z miodem przaśnym, tego zażywać, rzecz dobra na dychawicę, y duſzność w pierſiach.

9. Rumienek pſi dychawicznym ieſt lekarſtwo, utrzeć tego kwiatu na proſzek miałki, day go z trunkiem iakiem wypić, ſłuży to y tym, ktorzy cięſzkie maią odetchnienie w pierſiach.

10. Maruna dychawicę leczy, gotuy marunę w piwie, y piy, ieſt to dla ſtarych.

11. Weźmyi czoſnku, ſadła wieprżowego utłucz to ſpołem, tym ſmaruy podeſzwy u nog przy ogniu w wieczor idąc ſpać y grzbiet kilka razy, aż kaſzlu pozbędzieſz, także warż w wodzie korzeń omanowy ocukruy y pyi, rano y na noc, korzeń omanowy ſzmaż w cukrze, y tego zażyway, kaſzel prętko uſtanie.

2. *Lekarſtwo na dymienice, wrzody, bolączki,*

LEczyć ie tak, Przykładać na nie *Emp de meliloto*, albo kokoſz żywo rozdartą, albo żabę ziemną ropuchę uſuſzoną, albo *Lap. di cobra*, albo tłuſtość niedzwiedzią.

2. Weźmyi ſoli poſpolitey miałkiey, ile

chceſz

chcesz, rozmieszay z nią żołtek iaiowy, żeby było gęste iak maść, przyłoż na bolączke, albo namieysce zarażone, a w krotkim czasie za łaską Bożą chory będzię zdrow.

3. Dostać liśćia zielonego Jaworu, ususz go, y zetrzyi na proszek miałki, tym proszkiem posypuy bolączki. Może y swieże liscie ztłuc, y to przykładay na bolączki.

4. Dostań skòrek wierzbowych, spal ie na popioł, tym popiołem rany zasypuy, goi to rany y wysusza ie.

5. Weź nyi Sałaty, utłucz ią na miazgę, y to przykładay na rany, leczy to rany, y ogień wyciąga, To lepiey pomaga bolączkom niż ranom.

6. Utłucz Rumienku na miazgę, przyday do niego miodu przaśnego, y tym rany okładay, wyciąga ogień, y goi ie.

7. *Jaskołcze ziele*. Weźmyi tego ziela garść, slazu poł garści. soli trochę, swiniego smalcu, to wszystko społem utłucz, uczyń z tego plaster, y tym plastrem okładay bolączkę morową.

8. Weźmyi korzenia białey lilii, warz w śmietanie, a korzenie grzybieniowe warz w wodzie, przyday do tego oboyga mąki pszenney łyżki dwie, miodu pułtory łyżki, kminu polnego, poł łyżki, uwierć to

wszy-

wszystko społem, na wolnym ogniu przyimuy, y przykładay na wyciągnienie wrzodu y bolączki z wolna; a grzybieniowe wodne białe liście, na kaszel bardzo pomocne.

9. Na wrzody twarde, upiecz cebulę; utłucz ią, ciepło przyłoż na wrzody, a tak zmiękniele.

3. *Lekarstwo na łożną chorobę*

TAk się leczy iako y morowe powietrze, y takiey potrzebuie ostrozności, Dostać Gołębia żywego, upuść mu z pod skrzydła prawego krwie iak naywięcey, day wszystkim ludziom tą chorobą zarażonym potrosze pić według miary z piwem ciepłym albo z winem; pierwszemu w tey chorobie dać żiarnek bzowych, suchych, utłucz ich, y day z piwem ciepłym łyżkę, albo poł łyżki, według natury każdego słabszey, albo mocnieyszey, cegłę nową rozpalić iak ogień, polać ią octem mocnym aby się para po Izbie zarażoney rozeszła, y humory grube trawiła. Cebule głowki nakrzyż roskraiane po izbie, łożkach połkłaść, albo konia zapoconego potężnie czym prędzey wprowadzić do tego domu zarażonego, gdzie ludzie choruią, poki nie oschnie. A tak owe zniego tumy, tę usmierzą zarazę.

4.

JAſkrócze ziele. Zachowuie to ziele ludzi od zarazy powietrzney: Weźmii tego ziela, Ruty, Czosnku, y gorzałki, utłucz to wszytko społem na miazgę, wyciśniy z niego sok, daway tego soku każdego dnia łyżkę dobrą naczczo z rana, zaczym z domu kto nie wynidzie,

2. *Rzodkiew.* Czasu morowey zarazy dawac ludziom nasienie rzodkwiane utarte na proszek miałki z winem białym, y to pomocne iest,

3. *Dzięgiel.* Dawać tego korzenia ludziom, aby go trzymali w ustach, y żeby go żuli, służy to tym, co ieszcze powietrza nie zachwycili rano naczczo, za czym z domu wychodzić mają, niech ten korzeń żuią y trzymaią w gębie,

4. Dobra rzecz iest, y to pomocne, moczyc ten korzeń w winnym dobrym occie przez noc, przygrzac tego y pić ciepło zrana, nim z domu wyniydzieſz, umaczay w tym occie gębkę albo chustkę, trzymay to pod nosem, nim z domu wyniydzieſz.

5. Utrzec ten korzeń dzięgielowy na proszek drobny daway z winem zrana, lub w gorzałce po łocie iednym na ieden raz, służy to tym, ktorzy zachwycili powietrza; iest to lekarstwo wiel-

kim.

kim zdrowia ratunkiem, może ten korzeń ieść w potrawach, może go nosić na gołym ciele, broni od zarazy tych, ktorzy ieszcze powietrza nie zachwycili.

6, Dla uchronienia się tey zarazy może ten korzeń ieść z potrawami, y nośić go na gołym ciele, broni ludzi od tey zarazy, ktorzy to robią.

7. Usmażyć ten korzeń Dzięglowy w cukrze, albo w miodzie przasnym, day go grzyść z rana naczczo, broni ludzi od tey zarazy. Może ten korzeń gotować z wodą, y pić tę wodę.

8. *Ruta.* Jest bardzo rzecz dobra na przeciwko tey zarazie morowey, Orzechow włoskich, Fig, utłuczz to wszystko społem, tego naczczo zażyway tyle iak włoski orzech, zachowuie to lekarstwo od zarazy powietrzney ludzi.

9. Wziąć tey ruty suchey, utrzeć ią na proszek, zamiast tabaczki zażywać, wziąć także świeżey, utłucz ią na miazgę, y tego soku w nos często pociągać, pomaga.

10. *Czosnek.* Radzą niektorzy, aby czosnek iadać zawsze z potrawami pod czas chorob y powietrza.

11. *Lubczyk.* Powietrzu morowemu
iest

ieſt przeciwne ziele, zachowuie Człowieka od tey zarazy, warz to ziele z winem albo z piwem, tego zażyway rano y na noc.

12. Ktoby zachwycił tey zarazy, temu dać tego korzenia miałko utartego pułkwinty z dryakwią, Wenecką, y octem dobrym, dać mu na poty, niech ſię wypoci, to zdrow będzie.

13. Czynią konfekt z tego ziela tak, iako z tatarſkiego ziela, ſmażyć go w cukrze, ten korzeń ieſt dobry przeciwko morowey zarazie, przeciwko truciznom y iadom wſzelkim, oſobliwym ieſt lekarſtwem.

14. *Kurze ziele.* Podczas powietrza dawać tego ziela, albo korzenia, odgania ſmutek y ſerce uweſela, ktemu ſercu ſtruchiałemu bywa poſiłkiem podczas powietrza, daway tego korzenia utartego, w winie albo w potrawach iakich, albowiem zarazę odgania, y broni człowięka od niey.

15. Także zarazonym ieſt rzecz bardzo potrzeba pić ſok z tego ziela na raz po łyżek 6. albo 7. może też wziąć ſuchego ziela y korzenia, utłuc go na proſzek miałki, dawać tego proſzku po kwincie; albo co zaważy cerwo-

ny-

ny złoty w trunku iakim, ale naylepiey dać go w białym winie, albo zwyczaynym pod czas powietrza. Także iest lekarstwem dawać go w rożnych potrawach, kto tego ziela używa, pijąc go z octem po kwincie w zimie, a wlato z winem mocnym zagrzanym rano, temu tego dnia powietrze szkodzić nie będzie. Ubodzy ktorzy mieć niemogą, gdy ich nie stać na winą, niech warzą to ziele w wodzie, albo korzenie, niech to piją zrana na czczo, y to pomaga bardzo do zdrowia.

16. *Piolun*. Ludziom lekarstwem iest czasu morowey zarazy nosić go przy sobie, trzeć go w rękach y wąchać, broni Człowieka od zarazy.

17. Weźmii listkow Rucianych 4. Czosnku głowkę 1. ziarno orzecha włoskiego, soli szczypte, zmieszay to społem, y utrzyi, iedząc to każdego dnia przez cały Miesiąc pomaga przeciw powietrzu, y glisty toż wyprowadza.

18. Chcesz bydź wolnym od morowego powietrza, gorączki łożney, y czarow, albo iakiey zaraźliwey choroby, dostań żywego srebra, ktore misternie w laskowym orzechu, albo w piorku zaszpuntuy noś na szyi, trzeba to srebro często odmieniać, bo iad zarazliwy do siebie ciągnie.

5. *Le-*

5. *Lekarstwo na trucizne y iady wszelkie.*

GDy *kto zachwyci trucizny.* Niech się zaraz napiie masła roztopionego, iak naywięcey, aż poki niezwomituie iak nayprędzey, albo mleka słodkiego, albo oliwy, a tego wszystkiego iak naywięcey y iak nayprędzey bydź może, albo iakimkolwiek sposobem womit niech poruszy, bo na tym zdrowie zawisło. Znaki zaś arszeniku wypitego te są że pali iak świecą, począwszy od żołądka, w piersiach aż do gardła.

2. *Rumienek psi.* Piszą niektorzy, że ten Rumienek iest lekarstwem ludziom czasu morowey zarazy; utłucz kwiat iego na proszek, używay go w potrawach y trunkach rożnych zrana.

3. *Maruna.* Jest lekarstwem czasu powietrza, choćby zarażony był kto, to może się wyleczyć tym, warz to ziele w winie, y day choremu pić z Dryakwią, może z tey maruny wycisnąć sok y dawać go z winem pić temuż choremu, iest lekarstwo doświadczone.

4. Wziąć kiliszek octu mocnego, soku rucianego łyżkę, dryakwi iak laskowy orzech, soli szczypte, zamieszay to wszystko dobrze y day zażyć choremu, wypoci się należycie *Ale to służy naturom przymocnieyszym.*

5. Weź-

5. Weźmyi orzechow włoskich 2. Fig 3. Ruty listkow 20. soli trochę, to wespoł uwierciawszy, iedz na czczo. Tego dnia będziesz bespieczny od zarazy powietrza,

6. *Koszyssko.* Dostać tego ziela, utrzeć go na proszek miałki, day go wypić z winem, trucizny leczy.

7. *Rzodkiew.* Pomocne to nasienie na truciznę y na iady wszelkie, utłucz go drobno y day wypić w trunku iakim. Rzotkwianym sokiem natrzeć ręce, może niemi brać gadziny iadowite a niebędą mu szkodzić; probowali niektorzy tego.

8. *Korzeń. szołwibwy.* Truciznom wszelkim iest lekarstwem, utrzeć go na proszek miałki używay go z winem albo octem dobrym, doświadczono; tego nie raz

9, *Łopian.* Ukąszonym od psa wsciekłego tak się trzeba leczyć, weź korzeń suchy Łopianu, utrzey go na proszek, tym proszkiem rany posypować.

10. *Nasienie rzepiane.* Trucizny wszelkie leczy, utłucz to nasienie na proszek miałki, umieszay z miodem przaśnym y iedz, kto tego zażywa, temu trucizna szkodzić niebędzie.

11, *Oset*

11. *Oset zwyczayny*. Dostać nasienia tyle, co złoty zaważy szelągami, utłucz go na proszek miałki, day go wypić z winem dobrym, iest to lekarstwo, że truciznie nie da się rozszerzać w Człowieku

12. *Pięciornik*. Truciznie iest to ziele przeciwne, trucizną iest truciznie, dostań tego ziela z korzeniem, utłucz go na miazgę wytłocz z niego sok, tego daway pić: 5. albo 6 łyżek z winem, albo z inszym trunkiem.

13. *Koszyszko*. Nosić to ziele na gołym ciele, tego gadzina żadna nie ukąsi, choćby ią w rękę kto brał, albo na nię nastąpił, iad mu szkodzić nie będzie.

6. *Lekarstwo na wielką chorobę*.

Piwonia. Nosić ten korzeń na gołym ciele, wielką chorobę uśmierza y zachowuie od niey drugich, ktorzy iey niemieli

2. Toż ziele utrzeć na proszek, day go wypić z winem, w ktorym była warzona Piwonia z belicą, iest lekarstwem doświadczonym na to, zażywać tego rano y na noc, ma się ta gotować w winie piwonia y belica, y tego trunku zażywać.

3. Ktoby miał wielką chorobę niech mu do łożka naścielą piwonii, y niech na niey sypia, uznasz skutek w krotce.

4. Zabiwszy albo zarznąwszy iagnie zaraz

raz

raz wezmiy do kieliſzka krwi ieſzcze cie-
płey z łyżkę, zmieſzay z winem, lub pi-
wem, day zaraz wypić.

5. Kamyk, ktory ſię znayduie w iaſkoł-
czym gnieździe zawieſzony na ſzyi broni
od wielkiey choroby.

6. Zołć Niedźwiedzia tak uſuſzona iako
y świeża na toż pomocna.

7. Z ptakow, ktore kaniami zowią ſerca
w proch ztartego używanie ſłuzy na też
chorobę.

8. Gliſty z ziemi wykopane opłocz, u-
ſuſz, y na proch ztarſzy z rogiem Jelenim
y gałką muſzkatołową w piwie lub winie
dawać te chorobę cierpiącemu.

9. Wątrobki z żab zielonych w czyſtey
wodzie w Maiu zebrane y uſuſzone na
proch ztarſzy dawać w takimże napoiu
choremu.

10. *Na kaduk.* Day choruiącemu w
czymkolwiek ſerce wilcze zieść. Sadłem
wilczym ſmaruy grzanki, day ieść Rutą
co dzień rano y na noc kurzyć chorego,
ſok ruciany w nos puſzczać, na poduſzce
rucianey zawſze ſypiay. Gorczyczne
naſienie, z ſokiem ogorczanym piy.

11. Rogiem kozim kurzyć pod czas po-
wietrza, także kiedy kogo wielka choroba
napadnie, krew kozłową uſuſzoną zetrzyi

na

na proszek, dobra rzecz pić w biegunkach, w kolkach, wstłuczeniu, w kamieniu: łoy kozłowy pomocny iest nogi smarować w podagrze, kiedy komu uryna z bolem odchodzi, pusczay ten łoy ciepło na pępek, kiedy komu hemoroidy dokuczaią, nacieray tym łoiem, mleko kozie piy w suchotach, puchlinę odpędzaią bobki kozie na brzuch plastrowane.

12. Mleko kobyle pomocne iest na kaduk, na suchoty, na dychawicę, na kaszel; łayno stadnika owies iedzącego na żołtaczkę, piy z winem przecedziwszy, tłustość końska pomocna iest na wywinienie ręki, albo nogi z stawu, na stłuczenie y wraz piiąc tę tłustość y smaruiąc się nią.

13. Dostań kruka młodego, spal go w garku nowym na proch, piy ten Proch w trunku iakim, wielką chorobę leczy.

7. *Lekarstwa na febry rozmaite.*

WZiąć Czosnku trzy kawałki y pokraiać y zrobić massę, przydać do tego soli ile trzy razy wziąć się może na koniec noża, y pieprzu, szafranu tartego, y zmieszawszy, obłożyć tym serdeczny palec u ręki, y dniem przed paroxyzmem, żeby był ten palec obwi[illegible]iony przez 24. godzin nosić to obwinie[illegible] nim. Wziąć gałkę muszkatoło[illegible] [illegible]ec ią natrzonie

w za-

w żarzewiu, y potłuc ią w chusteczce na proch, Wziąć także tyle hałonu, ile ważyła gałka, spalić ią na łyżce żelazney na proch, zmieszać z gałką hałun, y dać wypić w wodce dobrey, po trzecim albo czwartym paroxyzmie.

2. Wziąć Mirry tyle, ile laskowy orzech zaważy, ztłucz y dać w ciepłym piwie, kiedy zimno brać pocznie.

3. Wziąć żegawek, y wycisnąć z nich sok, żeby go było złyżkę, y dać wypić w ciepłym piwie lub w wodzie ciepłey.

4. *Nasienie pietruszczane.* Dostan tego nasienia, utłucz go na proszek, daway z ciepłą wodą pić często. Weźmii liścia bzowego garść, lewandy y soli oboyga po trosze, utrzyi to z oliwą, y na pulsy u rąk przykładay.

5. *Na febry zastarzałe.* Weźmiipiołunu świeżego, wyciśnii z niego sok, ocukruy go dobrze, pii na ieden raz dwie łyżki, służy to febrom zastarzałym.

6. *Maruna.* Warz ią w wodzie albo w winie, pii kilka łyżek, poki nie ustanie.

7. *Wrotycz.* Weźmii suchego korzenia tego ziela, utłucz go na proszek, przy day oleyku rożanego, wypii to na godzinę przed paroxyzmem, wszelkie febry y gorączki leczy. Także y wodka

z zie-

z ziela *Kopytniku* pita uśmierza.

8. *Boże Drzewko.* Dostań tego ziela świeżego, utrzyi go z oliwą, y z solą, a tym często w febrach nacieray pulsy u rąk y u nog.

9. Febra kiedy przypadnie, uczyń taką kąpiel, weźmi ziela Bożego drzewka, prochu od siana, Hizopu, pietruszki, owsa snopek, bobowniku, to grzey z wodą, y kąp się w tey wodzie, skąpawszy się, układź się y spotniy, toż samo lekarstwo służy na kolki, y cholerę.

8. *Na Kwartannę.*

IMbieru kilkanaście kawałkow oskrobać, y w occie winnym mocnym namoczyć, w kilka dni potym iak rozmoknie, wziąć y ieść po kawałku w dzień paroxyzmu, może się octu trochy napić.

2. Wziąc szczypioru żytnego na wiosnę wychodzącego, uwierć go dobrze w donnicy z piwem, wypić raz y drugi, ma to dużo pomagać.

3. Wziąć wina dobrego kieliszek y oliwy tyleż, y przydać szczyptę czarnuszki tłuczoney y wypić to przed paroxyzmem, gdy nadchodzi, pomoże y zapoci się dobrze.

4. Wziąć palęczyny y piołunu tyleż, utłucz to w mozdzierzu, żeby tego było iak kurze iaie, y przylewać do tego

octu dobrego, y podzielić to na cztery części, iednę część przyłożyć na puls u prawey ręki, drugą na lewey ręce, trzecią y czwartą pod podeszwy u nog przez chustki, aby nog nie gryzło, trzeba to przyłożyć na połgodźiny przd paroxyzmem, y połozyć się, choćby naydawniey sza febra musi przepaść zaraz.

5. Na pozbycie tey febry, rożni, rożne maią sekreta, ktorych wypisać niepodobna. Jedni w paroxyzmie daią gorzałkę z pieprzem pić insi z hałunem, drudzy daią proszek z palących konch, ktore się przy rzekach albo stawach znayduią, insi daią Jednorożiec, albo rog Jeleni.

6. Weź soli, maieranu, porow, pokrzyw, ruty, tłucz wszystko wespoł, przyłoż na pulsy, na godzinę przed paroxyzmem.

7. Weź gałki muszkatołowey, saletry czystey, hałunu, wszystkiego po ćwierci łota, utrzyi miałko, rozdziel na trzy razy przed każdym paroxyzmem, day w winie albo ciepłym piwie.

8. Nasienie pasternakowe na proch starte, przed paroxyzmem zażyte pomaga.

9. Dryakiew z sokiem piołunowym zmieszana, przed paroxyzmem pita.

10.

10. *Nasienie czarnuszane* Febry kwartanny leczy, ta czarnucha miałko utarta, także nasienie pietruszczane z trocha białego wina, z godzinę albo więcey przed przyiściem febry daiąc ten trunek, niech się poci.

11. *Krwawnik*. Weźmii tego ziela, wygniec z niego sok, weź tego soku łyżek 6. Szołwii 6. listkow, miałko utrzyi, day choremu ciepło wypic przed febrą, okryi go dobrze, aby się wypocił.

12. *Kopytnik*. Weźmii tego ziela suchego, utrzyi go na proszek miałki, wsyp w wino y wypii, tey godziny, ktorey ma febra przychodzić, odpędza febre kwartannę.

13. *Babka*. Weźmii tego ziela świeżego, utłucz na miazgę, weź trochę tego soku, przyday do niego trochę Dryakwię, piy to oboie z winem, leczy to febry kwartanny.

9. *Na Febry codzienne.*

Kiedy Męszczyzna miewa febrę, day mu wieprzowego, kiedy Białogłowa, day iey świniego łayna, wziąwszy pieprzu, y Szafranu przysypawszy, Miodu prasnego łyżkę włozyć, w piwie dobrze uwarzyć, choremu dać pić, rzecz doswiadczona.

2. Zaiąca świeżego głowę odiąć z sercią, y tłuc ią ze wszystkim w stępie, albo moździerzu, y tę maść na chuście rostarszy, blisko serca przyłoż, y tak długo trzymay, aż się zeschnie, iest to na gorączkę, rzecz doświadczona.

3. *Na Febry codzienne.* Weźmii żołci kozley, chleba białego, białek iaiowy, bobkow kramnych utłuczonych, zmieszay to razem, y na brzuch przykładay.

4. *Krwawnik.* Wziąć tego ziela, y ziela babczanego, y pokrzywy, utłucz to wszystko razem, przydawszy do tego octu dobrego, przyłożyć na pulsy u rąk na dwie godziny przed febrą, prętko ustanie.

5. *Slaz.* Febrom iest to ziele przeciwne każdym, nazbierać tego ziela, zwarzyć go w mięsię iakim y dać ieść albo pić, alkowiem zatwardzenie żołądka rozwilża, y stolcem wyprowadza.

6. *Rzodkiew.* Weźmii korzenia albo samey rzodkwi obraney, włoż w ocet dobry, niech tak stoi przez dni 3. po trzech dniach uwarz to trochę przy ogniu, potym przecedź, osłodź ią miodem przaśnym, służy to na wszystkie febry.

7. Jeżeli do tego dasz dosyć cukru. to będziesz miał z tego iulepek, to na febry codzienne.

8. Je-

8. *Jemiołucha.* Wziąć liścia od Jemioły iakiey, y potłuc go dobrze przymieszawszy soku babczanego z winem y wypić, usmierza wszelkie febry tercyanny, y disenteryą krwawą zastanawia.

9. *Nasienie Gorczyczne.* Warzyć to nasienie w wodzie, y tey wody wystudzoney dać się napić temu, kto miewa febrę, zastanawia y odpędza ią.

10. *Pięciornik.* Utrzyć tego ziela na miazgę, wycisnąć sok z niego, y dać tego soku łyżek 6. z trochę pieprzu tłuczonego, wypić przed febrą.

11. *Wrotycz.* Warzyć to ziele w winie y zażywać go z rana każdego dnia.

12. *Rzodkiew.* dostać skorki od rzodkwie wierzchiey, ukraiać ią drobno, y uwiercieć, potym przydać do tego miodu przaśnego, y używać, leczy febry kwartanny; rzecz doświadczona.

13. Także leczy febry każdodzienne takim sposobem iako wyżey.

14. *Korzeń Fiałkowy.* Dostać tego korzenia utłuczonego na proszek, przydawszy do niego octu y miodu przaśnego, zażywać go zrana naczczo, febra ustanie.

15. *Koszyszko.* Wziąć tego ziela 2 korzonki y trzy listki, warzyć tespołem w winie albo w piwie y dać wypić temu,

ktory

ktory miewa febrę ten trunek gubi tercyannę, y zdrowym czyni.

16. Kwartannę także gubi to ziele y korzeń, wziąć tego ziela liſtkow 4. korzonkow 4. uwarzyć także lub w winie lub w piwie, y dać wypić, febra przeſtanie wkrotce.

17. Doswiadczone jeſt lekarſtwo na febrę tercianną, lecz ią takim ſpoſobem: weź 3. łoty pietruſzki z korzeniem, Szołwiowego ſoku przymieſzay, octu mocnego, tego wſzyſtkiego po rowney części utłucz, umieſzay to społem, y day wypić przed febrą łyżkę w trunku iakim, czyń raz, drugi, trzeci, do czwartego razu tak czyń, febra prętko uſtanie.

18. *Rozmaryn.* Doſtać tego rozmarynu, utłucz go na proſzek, y ten proſzek dawać pić z winem na godzinę przed febrą, prętko potym uſtanie.

19. *Wierzba.* Weźmiy liſcia, utłucz go na miazgę, wyciſnii z niego ſok, przyday do niego wina, ieſt to dobre lekarſtwo na Febry, y na biegunki, zaſtanawia ie, ten ſok lepiey pić z piwem ciepłym.

JĘczmienney kaszę w occie bez soli ugotować, tego kilka łyżek zieść, chociaż to nie smaczno, ale barzo pomocno.

2. Czosnek warzony, mocno zastanawia wszelką biegunkę.

3. Gruszki kwaśne warzyć w occie, y stłucz na miazgę dobrze, przykładać na żołądek, ustanie czerwona biegunka.

4. *Krew Kaczorowa.* Dostać krwie od kaczora zabitego y chować ią, kiedy potrzeba, dać ią wypić, biegunki zastanawia.

5. *Korzeniey nasienie grzybieniowe.* Dostać tego korzenia y nasiena, utrzyi go na proszek miałki, day go wypic w trunku iakim, maią tę moc korzeń y nasienie, że wysuszalą wnętrzności, bo potym zażyciu prętko dysenterya ustanie.

6. *Jeżyny.* Nazbierać iagod ieżynowych, zaczym będą doyrzałe, ususz ich, y schoway, kiedy będzie potrzeba, day garść dobrą, gotuy z winem, biegunki zastanawiaią. Toż czyni y kwiat suchy, utłucz go drobno, y day wypić w trunku iakim.

7. *Zywokost.* Dostań tego korzenia, włoż go w zarzewie y upiecz dobrze, daway go ieść naczczo rzano y na noc, dys-

sen-

ſenteryą zaſtanawia.
8. *Koßyßko.* Nazbieray tego ziela uſuſz go, kiedy potrzeba; weź go trochę utłucz na proſzek, y day go 3. kwinty z winem wypić, ieżeli ieſt gorączka, day z wodą, dyſenterye zaſtanawia.
9. Także utrzeć tego, korzenia, y day go wypić po kwincie, albo co czerwony złoty zaważy z winem, dyſenterią zaſtanawia.
10. *Ber.* Utrzeć go drobno na proſzek, day go wypić z winem czerwonym ſtarym, ten proſzek zaſtanawia biegunki oſobliwie czerwone.
11. *Bob.* Warz go w occie dobrym, to iedz, zaſtanawia biegunki wſzelkie.
12. *Zywica Topolowa.* Doſtań tey żywice pii ią z piwem ciepłym, biegunki tamuie, także y pot zbytni w ciele.
13. *Mlecz zwyczayny.* Warz ten mlecz w winie, day to pić rano y na wieczor, leczy biegunki rozmaite, dawać go na ieden raz po kwaterce. Także ten mlecz tak korzenie iako y kwiat, warz to ſpołem z winem, daway to pić rano y na noc, czerwone biegunki zaſtanawia.
14. *Grzybienie białe wodne.* Biegunki tak białe iako y czerwone zaſtanawia, warz ie z winem y to pii. Zetrzyi to na-
ſienie

ſienie na proſzek miałki, piy ten proſzek z winem, lepſze ieſt naſienie ſuche niżeli świeże.

15. *Lebiotka.* Nazbieray tego ziela, uſuſz go iak tego potrzeba, utrzyi go na proſzek, przyday do niego żołtek iaiowy y trochę maſła, ſmaż w rynce, dawać to ieść, biegunka uſtanie.

16. *Wierzba.* Doſtań ſkorek wierzbowych, upal ich na popioł, przyday do niego wodki babczaney, albo ſoku babczanego, pii to w czym chceſz, biegunki zaſtanawia oſobliwie czerwone.

17. *Marchew polna.* Weźmii marchwie polney, utłucz ią na miazgę, wyciśnii z niey ſok, pii ten ſok z trunkiem iakim, biegunki czerwone zaſtanawia.

18. *Kurze ziele.* Weźmii tego ziela ſuchego, utrzyi go na proſzek, daway tego proſzku z wodą, albo z ſokiem babczanym, w zimie z piwem daway pić. Lniane naſienie utarte daway pić. Krew kozłową albo kozią, zaięczą, Jelenią ſmaż ią na panewce, daway ieść, hanyzu, iąderek winnych iagod, rodzenki wielkie upiecz y utrzyi y iedz, pomaga to wſzyſtkim biegunkom.

19. *Swinie łayno.* Uſuſz to świnie łayno utrzyi na proch ſuchy, daway pić tym, ktorzy miewaią febrę.

10. *Jagody czarne.* Ususz tych iagod w lecie y scnoway ie, iak będzie potrzeba, weźmiy ich garść, utrzyi miałko, daway ie pić z trunkiem, biegunkę ustanawiaią.

11. *Lekarstwo na kolki.*

KOrzeń łopionowy. Weźmii tego korzenia, ten korzeń ma bydź kopany na wiosnę przed pełnią, a w iesieni po pełni miesiąca, ususz go, y utłucz na proszek, daway ten proszek z winem pić temu, komu pleura albo kolka w boku dokucza, służy to w podagrze, chiragrze, y kamień tenże korzeń kruszy.

2. *Szczupak.* Dostań szczeki od żywego albo ugotowanego szczupaka, ususz ią y utrzyi na proszek, daway temu pić w trunku, komu kolka dokucza albo kamień.

3. *Pokrzywa.* Warz te pokrzywę w winie, daway tego wina pić choremu to uśmierza kolki.

12. *Lekarstwo na bol Zębow.*

GListy ziemne. Weźmiy tych glist ziemnych, warz ie w oliwie, iak się ugotuią wystudź, wley tego oleyku w ucho przeciwne, kiedy bol od zimna, weź korzenia piretrum trzymay na zębie.

2. *Mlecz wilczy.* Nazbierać tego korzenia y warzyć w czym chcesz, tę polewkę

lewkę trzymać w gębie po tey ſtronie, gzie ząb ieſt wyprochniały, albo ich kil-ka boli, wnet boleść uſtanie.

3. *Krwawnik y bluſzcz.* Doſtań tego ziela krwawniku, y ziela bluſzczu, utłucz to ſpołem na miazgę, y przyłożyć na tę ſtronę, gdzie zęby bolą, na wierzch, albo ſkronie.

4. *Korzeń gorczyczny.* Doſtać tego ko-rzenia, y przyłoż go na ząb boleiący, a boleść prętko uſtanie. Doſtań naſienia gorczyce białey, utłucz ią drobno, przy-day do tego miodu przaśnego y octu, zmieſzay to razem, trzymay to w gębie, folgę w krotce uczuieſz.

5. *Maruna.* Nazbieray tego ziela, u-ſuſz y utłucz drobno y tym proſzkiem zęby pocieray, kiedy bolą, a folgę uznaſz.

6. Taż maruna zębom boleiącym ieſt lekarſtwem, weźmiy maruny y utłucz ią na miazgę, wyciśniy z niey ſok, wley go w ucho po tey ſtronie, gdzie zęby bolą, może to ziele utłuczone z ſokiem przy-kładać na bolący ząb.

7. *Kopr wſzywy.* Nazbieray tego ziela z korzeniem, uſuſz, dobrze ſchoway, aby nie wywietrzał, choway choć dwa roki, kiedy ząb boli, utłucz y w chuſteczce

włoż

włoż na ząb boleiący, a boleść zaraz prętko ustanie.

8. *Rumienek.* Dostań rumienku zwyczaynego, utłucz go na miazgę, wyciśniy z niego sok, kiedy ząb boli, tego soku puść w ucho po tey stronie, gdzie boli ząb, boleść ustanie.

9. *Slaz wysoki.* Ukopać korzenia ślazowego y gotować go w occie dobrym, trzymay to w gębie po tey stronie, gdzie bolą zęby? bol prętko ustaie.

10. *Koszyszko.* Warz korzenie tego ziela w winie, trzymay po tey stronie, gdzie zęby bolą.

11. Zęby zaczerniałe y zaplugawione czyścić' warz ten korzeń w wodzie, albo w winie, y tym zęby płukać często, czyni to zęby czyste y białe.

12. *Szparag.* Dostać korzenia szparagowego, y utrzeć na miazgę, wyciśniy z niego sok, kiedy bolą zęby po prawey stronie, to tego soku wlać w ucho lewe, a uznasz skutek.

13. *Dzięgiel.* Warzyć ten korzeń w winie y trzymać ciepło po tey stronie, gdzie bolą zęby.

14. *Piretrum.* Dostać korzenia tego ziela warz go w winnym occie, trzymay ciepło w gębie po tey stronie, gdzie bolą zęby.

OBmyć pierſi choremu gorzałką dobrą, potym zaraz potrząſnąć one mieyſca miałko utartą miętką, niech wznak ſpokoynie leży chwilę, a tak mu ſtolcem wſzyſtkie gliſty wynidą.

2. Weźmiſ ſoku piołunowego, ſoku Bożegodrzewka, ſoku Rdeſtowego żołci wołowey, każdego z nich po rowney części, z wierć z trocną ſadła wieprzowego, przyłoż na pępek.

3. *Proſzek na gliſty doświadczony.* Weźmij gliſt ziemnych, albo gliſt, ktore wychodzą z dzieci, opłucz ich pięknie winem białym, włoż ie w garnuſzek polewany, dobrze zatkay, włoż ie w piec piekarſki, z ktorego dopiero chleb wybrano, niech dobrze uſchną, trzyi z nich proſzek miałki, day tego proſzku dzieciom tyle, co czerwony złoty zaważy; nie day im więcey, bo ſzkodzi, możeſz ten proſzek dawać z polewką laka, albo z winem, ſkutek dziwny uznaſz. Możeſz dzieciom maiącym gliſty, ſmarować koło pępka dziegciem, y to momaga.

4. *Pokrzywa.* Warzyć ią w miodzie pitym, przyday do tego ſoli trochę, to gliſty wywodzi.

5. *Rdest.* Wziąć tego rdestu, ztłuc go na miazgę, to przykładay na żywot, robakow tych pozbędzieſz y boleść ustanie.

6. *Poley.* Utłucz tego ziela na miazgę, wyciśniy z niego ſok, tym ſokiem ſmarować koło pępka, glisty to morzy.

7. *Koczenki.* Nazbieray tego ziela, warz w miodzie pitym, niech to pije, glisty to wywodzi z żołądka stolcem, toż czynią warzyć ie w occie dobrym, to często piy.

8. *Polna dryakiew.* Nazbieray tego ziela, utłucz na miazgę, wyciśniy ſok, przyday do niego ſoku piołunowego, piy to z winem, albowiem glisty zabija y wywodzi stolcem.

9. *Wrotycz.* Weź naſienie wrotyczowe ſuche, utrzyi na proſzek miałki, day tego proſzku dzieciom małym w mleku wypić, wywodzi glisty dzieciom toż naſienie utarte na proſzek miałki, daway tego proſzku ćwierć łota z winem białym, wywodzi y to glisty.

10. *Rumienek.* Nazbieray rumienku, uſuſz go, iak potrzeba, utłucz na proſzek, warz go z winem białym, day wypić, lepiey iest dać go z winem zimnym,

ćwierć

ćwierć łota, albo połtory ćwierci z rana naczczo.

11. *Maruna.* Nazbieray tego ziela warz to z winem y pii, zabiia glisty, morzy, y wywodzi stolcem. Możesz utłuc to ziele y wycisnąć z niego sok, ocukrowawszy pić; toż czyni.

12. *Na glisty dziecinne.* Weźmii piekney mąki pszenney garść, rozstworz ią wodą stokową tak rzatko iak mleko, daway temu dziecięciu miasto mleka pić, a uznasz skutek nie długo, robáctwo wszystko wynidzie dołem.

13. *Centurya.* Dostać tego ziela samych wierzchołkow, ususzyć ie, utrzyi na proszek miałki; day tego proszku z winem pić, na raz ćwierć łota. Swieże zaś liście zetrzyi na miazge, tym okładay około pępka pozdychaią y wynidą stolcem.

14. *Fiałkowy korzeń.* Dostań tego korzenia z Apteki, y warz go w wodzie, day wypić temu, ktory na robaki choruie, albowiem wszytkie robaki wynidą z żołądka.

14. *Lekarstwo na Kamień.*

POkrzywa. Nazbieray tey pokrzywy w lato, usiekay ią z iaiami kurzemi gotowanemi, y to uprazyć w maśle, day to ieść często temu, kto na kamien choruie.

Może ie smażyć y w winie, albowiem kamień kruszy y bol uśmierza.

2. *Jeżynowy korzeń.* Ukopay tego korzenia, ułuż go, y utrzyi na proszek, pii to często, bol kamienia uśmierza, łamie go y wyprowadza z uryną, osobliwie z nerek.

3. *Rumienek.* Nazbieray wierzchołkow rumienkowych, wierzchołkow piołunu, kopru włoskiego, nasienia pietruszczanego. ogurkowego, melonowego, utrzyi to wszystko na proszek, albo też warż w winie te zioła, y zażyway na obiad y na wieczor, iest to lekarstwo pewne na kamień, albowiem kruszy kamień y wyprowadza tak z nerek, iako y z pęcherza.

4, *Nasienie ślazowe.*, Nazbieray tego nasienia, ułuż go y utrzyi na proszek, y piy z trunkiem, kruszy to kamień y wyprowadza go.

5. *Zorawie nożki.* Nazbieray tego ziela, warz go w winie albo też utrzeć go na proszek, day go wypić w trunku iakim, wyprowadza z pęcherza muł, piasek.

6. *Korzeń Jeleni czarny.* Nakopay tego korzenia, y warz ie z mięsem kozim, przyday do tego oczkow rakowych kwaterkę, utrzyi na proszek, tego proszku czę-

często zażyway, kruszy kamień y wyprowadza go.

7. *Ptasze gniazdo, albo polna marchew.* Nazbieray tey polney marchwie, utłucz na miazgę, może y korzeń swieży, wàrz utłucz, wyciśnij z niego sok, pij ten sok z trunkiem iakim, kamień kruszy w nerkach y pęcherzu, wyprowadza z uryną.

8. *Korzonki kamionkowe.* Ukopay tego korzenia, przyday do tego liścia marunowego, wrotyczowego, bożedrzewko, warz to społem, kamień nerkowy kruszy.

9. Borsukowe sadło kamień kruszy w człowieku smaruiąc nim krzyż często, gorączkę, kurcz, suche żyły, y kołtun leczy.

10. Weźmij rakowych oczek, utrzyi ich na proszek; day ten proszek pić z piwem, kamień kruszy, kolkę, y dychawicę leczy.

11. Kamienie, ktore znaydziesz w głowie Okuniowey; chowax ie, bo są dobre tym, co na kamień choruią, utłucz ie na proszek y daway pić.

12. Kiedy kogo kamień często dolega, weźmij robaczkow stonogow, ktore łacinnicy zowią *Millepedes*, omłocz ich winem, albo piwem, ususz ie w piecu ciepłym niegorącym, uczyń tak drugi, y

trzeci raz, za czwartym razem, utrzyi ie na proszek miałki, piy z winem albo z piwem, ten proszek wziąwszy go na koniec noża, co dzień rano y na noc, kamyki ktore wychodzą z uryną, lub proszki, utrzyi na proszek miałki, pii, bardzo pomocno iest na kamień.

15. *Lekarstwo na womity.*

M*Archew polna.* Nazbieray nasienia tey marchwie, y korzenia, namocz go w occie dobrym komu potrzeba day mu się napić, potym w krotce będą womity.

2. *Rzotkiew.* Dostań rzotkwie zwyczayney, obierz ią dobrze ze skory, namocz łupiny w miodzie, albo w occie dobrym, day te łupiny zieść komu y wypić ten ocet, będzie miał womity, iak się zacznie zbierać na womity, włoż sobie w gardło palec na pomoc.

3. *Korzeń Fiiałkowy.* Weź korzenia fiiałkowego, utrzyi go na proszek, day tego proszku ćwierć łota, z wodą ciepłą poł kwaterki, womity będą.

16. *Lekarstwo na purgans.*

Ł*Oboda.* Weźmii tey łobody suchey poł łota, utrzyi ią na proszek miałki, day to pić w miodzie, stolce czyni albo womity, iako natura iest potrzebna.

2. *Niedźwiedzia łapa.* Weźmii tego ziela albo

albo wodnego barſzczu garść dobrą, uſie-
kay drobno, weż mąki owſianey łyżkę dobrą, to wſzytko razem gotować w polewce iakiey mięſney, albo roſole, gotuy przynaymniey godzinę, oſol trochę, to naczczo ieść albo pić, ale nie z chlebem tylko ſam roſoł, zamiaſt lekarſtwa na godzin 4. przed obiadem, wywodzi ſtolcem z ciała flegmę, y cholerę, iak naylepſze lekarſtwo purguiące, bez ſzkody y obrażenia, także y uprzykrzenia, zwłaſzcza tym, ktorzy dla zapachu Aptekarſkiego lekarſtwa, albo dla odległości Apteki mieć nie mogą.

3. *Lebiodka.* Weźmiy liścia tey lebiodki ſuchey, utrzyi to na proſzek miałki, niech tego proſzku będzie poł pięta łota, zmieſzay to z miodem pitym, y to piy, melancholią wywodzi ſtolcem, uznaſz tego ſkutek.

4. *Korzeń tey lebiodki.* Ukopay tego korzenia w lato, ochędoż go pięknie, ſchoway na zimę, lecie lepſzy świeży, ugotuy roſoł z kury, włoż w niego ten korzeń, roſoł ſmaczny czyni, także ſprawuie purgans lekki.

5. *Naſienie tey lebiodki.* Warz to naſienie w wodzie, przyleway tey wody do wina y piy, letko purguie.

6.

6. *Bez.* Kto chce mieć purgans, oſkrob ſkorkę z niego na doł, namocz to w piwie, day wypić potym, będzie to purgować dobrze y letko. Jeżeli oſkrobieſz bez ten do gory, będą womity dobre.

7. *Senes.* Doſtań tego ziela z Apteki ćwierć łota, gotuy go że śliwkami ſuchemi, iedz te śliwki, purgować będzie dobrze y letko.

8. *Slaz ogrodowy.* Weźmiy tego ziela, warz y piy, ſtolce czyni lekkie, może go przykładać na pępek, przyłożywſzy do niego maſła, albo oliwy, Szantę z ſolą warz y piy.

9, Zatwardzenie kiedy kto ma, nazbieray wroblich łaien, albo ſzczurzych, namocz ie w piwię ciepłym, niech to wypiie a będzie go purgować.

10. Radzą niektorzy Doktorowie, aby ludzie pili urynę od kogo inſzego zdrowego, w tych chorobach, w powietrzu, w ſzkorbucie, w ſuchotach, w zamulaniu wątrąby, śledziony, w żołtaczce, w puchlinie, w cięſzkim rodzeniu, w zatwardzieniu żołądka, ſmaruiąc ſię tą uryną w kroſtach, w gruczołach, w ogniu piekielnym, w boleniu oczu, uſzow w drżeniu członkow, w bolu bokow, y śledziony.

11. *Zamulenie śledziony*. Korzeń Fijałkiowy Utrzyi tego korzenia na proszek, piy go z octem miodowym, śledzionę czyści y wychędaża ią.

17. *Lekarstwo na puchlinę*.

RZodkiew. Utłucz tę rzodkiew na miazgę y to przykładay na żywot, kiedy kto iuż dużo napuchnie, to pomaga, y puchlinę zgania z ciała.

2. Puchlinę zpędza z ciała sok tem wyciśniony, z liścia piwszy go często.

3. Weź niy nasienia tey gorczyce, utłucz na proszek, przyday do tego kminu kramnego, fig to wszytko ztłucz, na poły warz, iedz to często, puchlinę zgania ta potrawa.

5. *Kromie łayno*. Weźmiy tego łayna ciepłego, przyłoż na puchlinę pomaga, na podagrę, sparzeliznę, y ukąszenie pszczoły, szerszenia, wypite zaś, kolkę leczy.

18. *Lekarstwo na żołtaczkę*.

JAskołcze ziele. Dostań tego ziela y z korzeniem, warz ie z nasieniem banyżowym, piy to po kieliszku zrana naczczo y na noc, w tey chorobie nie trzeba się turbować ani gniewać, kiedy ią kto ma, nayprzod niech weźmie na wymioty, a potym niech zażywa tego lekarstwa żołtaczkę wkrotce zpędzić możesz. a.

2. *Rzodkiew.* Weźmiy liścia tey rzodkwie potłucz ie na miazgę, wyciśniy z nich ſok, day tego ſoku pic, y omyway ſię nim, pomaga y żołtaczkę leczy.

3. *Sałata* Wziąć Sałaty, ugotuy ią dobrze, przykładay do niey octu dobrego y oliwy, iedz to często, żołtaczka prędko zginie od tego.

19. *Lekarſtwo tym, ktorzy ſypiać niemogą.*

P*Onoy.* Weźmiy liścia powou zkwiteniu, kładź go pod głowę tym, co ſypiać nie mogą, ſen lekki miły ſprawuie.

2, *Mak.* Weźmiy maku białego, zrob z niego mleko, z mieſzay z mlekiem Białogłowſkim na poły, day tym, ktorzy ſypiać nie mogą, albo ſamo albo z kaſzą gotowano, oſobliwie dzieciom małym ſen ſprawuie.

3. Weźmiy tego maku, utrzyi go, przyday do niego chleba białego, białkow iaiowych, mleka od Białeygłowy karmiącey pierſiami dziecie, to wſzyſtko zetrzeć ſpołem, przykładać tego na czoło, y ſkronie choremu, ſpać będzie bardzo dobrze.

4. *Korzeń Fiałkowy.* Weźmiy tego korzenia, warz go w ługu, tym ługiem myi głowę tym, ktorzy ſypiać nie mogą, dla zbytniey flegmy ſłoney. ſen ſprawuie.

5. *Se-*

5. *Sałata.* Weźmiy nasienia sałaty. utłucz ię drobno na proszek, zmieszay z mlekiem Białogłowskim, przyday do tego białek iaiowy, umieszay to razem, przyłoż na skronie tym, ktorzy sypiać nie mogą, uznasz skutek pewny.

6. *Sen sprawuią te zioła.* Wierć hanyż, piy z piwem ciepłym na noc.

7. Piołun pod głowami miey zawsze y iego wąchać często.

8. Papier pal na proch, ten popioł piy z winem.

9. Dzieciom na pulsy przykładay potłuczone korzonki koszyszkowe.

10. Wieprzyniec utłuczony, piy z czym chcesz. gotowany z octem y oliwą na skronie przykładać.

11. Fiałki bronatne utłucz y zmieszay z ciastem ięczmiennym, przykładay do skroni.

12. Wodka grzybieniowa sen sprawuie w gorączkach.

13 Gdy kto w chorobie sypiać nie może. weźmiy kosteczek z ucha prosięcego, ususz y utłucz na proszek, day pić choremu, myśli frasobliwe odrzuci od siebie.

14. *Topolowa maść.* Ta maść iest dobra y chłodząca w gorączkach, smaruiąc

nią

nią pulſy y ſkronie, ſen przywodzi, y gorączkę gaſi.

20. *Lekarſtwo na brodawki.*

KUrza noga. Weźmiy ziela tego, utłucz ie na miazgę, przyłoz to ziele z ſokiem na brodawkę gubi ie.

2. *Wierzbowe liście.* Weźmiy liścia wierzbowego, utłucz ie na miazgę, przyday octu dobrego, okładay tym brodawki, ale rozdrapay ie trochę, gubi to brodawki.

3. *Jaſkołeze ziele.* Doſtań korzen a tego ziela świeżego, utłucz go na miazgę, tym okładay brodawki każdego dnia, brodawki poginą.

4. *Krwawnik.* Doſtań naſienia krwawnikowego, z ſolą ſtłucz y przykładay.

5. Cebulę z ſolą uſiekay y tym okładay.

6. Weźmiy łayno cielęce, upal ie na popiol, przyday do niego ſoli, y octu, zmieſzay y przyłoż.

7. Jaſkier mały z korzeniem utłucz y zmieſzay z octem, y okładay.

8. Brodawki na ręku, albo na iakimkolwiek członku zgubiſz, ſmaruy ie często ſokiem, ktory wychodzy z drew na ogniu będących Także krwią z myſzy żywo rozdartey.

6. Bro-

9. Brodawki gubi ſok wiśniowy, kiedy nim kto częſto brodawki naciera, albo wierzchołki z dziewanny potłuczone, y przykładane.

21. *Lekarſtwo tym, ktorzy krwią pluią.*

WEźmiy łayno wieprzowe, uſuſz go y utrzyi na proſzek, day tego proſzku pić w trunku iakim, ieſt rzecz pewna y doświadczona, że iuż krwią pluć nie będzie.

2. Weźmiy myſzych łaien, utrzyi na proſzek poł dragmy, albo dwa ſkrupuły, zmieſzay poł kubka wodki babczaney, cukru, zmieſzay to razem, tego trunku zażyway rano na czczo y na wieczor, idąc ſpać, czyń to razy kilka, a będzieſz od tey choroby wolny.

22. *Lekarſtwo na mdłości.*

G*Ałgan.* Kiedy kogo mdłości częſto napadaią, albo kiedy kto krew puſzcza y boi ſię mdłości, niech w ten czas trzyma gałgan w gębie, broni ten korzeń mdłości człowieka.

2. *Łanuſzka.* Weźmiy kwiatu tey Łanuſzki, utrzyi ią na proſzek miałki, day ią pić w trunku iakim, mdłości częſte odpędza y uzdrawia.

3. *Manna.* Krew z noſa pobudza, doſtań liścia od Manny, włoż ie w nos, nie zadługo krew z noſa poydzie.

4.

4. *Szołwia.* Warz tę ſzołwią z Piołunem, piy z trunkiem iakim chceſz, czerwoną niemoc uzdrawia.

23. *Lekarſtwo na bol żołądka.*

K*Wiat Piołunowy.* Weźmiy kwiatu piołunowego garść, namocz w poł garcu gorzałki, niech moknie przez dni kilka w cieple, potym przecedź y przyday do niey gwoździkow, imbieru, namocz znowu w tey ſamey gorzałce, kiedy dłużey moknie tym lepſza będzie, kiedy będzie żołądek bolał, wypiy kieliſzek, bol żołądka uſtanie.

2. *Wilcze ieloto.* Weźmiy wilcze ieloto uſuſz ie; utłucz w mozdzierzu, day go w piwie pić tak wiele, iak na noż możeſz wziąć, gryzienie żołądka uśmierza.

3. Kiedy kogo żołądek boli, weźmiy płat ſukna, napuść go gorzałką poſyp go imbierem, y przyłoż go na żołądek, kiedy boli, uſtanie bol w krotce.

4. *Korzeń Fiałkowy.* Doſtań tego korzenia, utłucz go na proſzek. tego proſzku daway pić z winem, albo z polewką lub z roſołem, day tego proſzku na raz ieden połtory ćwierci łota, boleść w krotce uſtanie.

5. *Grzybienie.* Weźmiy kwiatu grzybieniowego, y kwiatkow liliowych białych,

łych, gotuy to w occie dobrym, to przykładay na pępek, bol w krotce ustanie.

6. *Pieprz.* Weźmiy pieprzu, coć się podoba, utłucz go y namocz czy w winie, czy w gorzałce, niech moknie iak naydłużey, tego dawać pić kiedy kogo żołądek boli bol ustanie w krotce potym.

24. *Lekarstwo na bol oczow.*

D*Ziewanna.* Warż te liście dziewanny w wodzie, maczay chustkę w tym, y przykładay na oczy, boleść to oddala y oczy czyste y piękne czyni.

2. *Centurya.* Nazbierać tego ziela w lato utłucz go na miazgę wyciśniy z niego sok, iest ten sok bardzo dobry, osobliwie na bol oczu y głowy, y insze boleści, trzeba go przewarzyć y chować, może się konserwować rok cały.

3. *Na spędzenie bielma z oka człowiekowi Mlecz zwyczayny.* Weźmiy mleczu niskiego świeżego, ktory lada gdzie po drogach rośnie, wyciśniy z niego sok, ile będzie soku, tyle przyday do niego pokarmu białogłowskiego, zmieszay to razem, y zapuszczay oko kroplami.

4. Weźmiy nasienia szołwii polney, utrzyi ią na proszek miałki, tym proszkiem zasypować oko zaszłę bielmem, rzecz doświadczona.

5. We-

5. Weźmiy miodu ſzumowanego żołci kozley, y kokoſzey po troſze, warz to razem w garku miedzianym aż do połowy, żeby wywrzało, potym odley w banieczkę, kiedy potrzeba, puſzczay na bielmo kilka razy przez dzień.

6. Weźmiy ſtarą podeſzwę od bota, ſpal chuſtkę, przyday do tego tyleż miałkiego Aloeſu, umieſzay to razem, y tym bielmo zaſypuy.

7. Weźmiy ſurowe drzewko laſkowe, wywierć w nim dziurę, włoż w nie kilka ziarn pieprzu, utrzyi na oſełce kośney winem polewaiąc, tym co ſię utrze, bielmo na oku pocieray.

8. Tłuſtość przepiorcza czyści wzrok y zmazy czyści.

9. *Len*. Weźmiy tego ziela, utłucz go na miazgę, wyciśniy z niego ſok, tym ſokiem pocieray oczy krwawe, doświadczonym ieſt lekarſtwem.

10. *Jaſkołcze ziele*. Weźmiy świeżego ziela, utłucz na miazgę wyciśniy z niego ſok, ſokiem zapuſzczać oko.

11. *Gorczyca*. Weźmiy naſienia gorczyce białey, przyday miodu imbieru miałkiego, żołci od białey kokoſzy, żołci kuropatwicy, puſzczay to w oczy chore a będzieſz zdrow.

12. *Cy-*

12. *Cynamon.* Utłucz Cynamonu na proſzek miałki, zaſypuy nim oko.

13. *Jaſtrząb.* Doſtań iaſtrzębia żywego oſkub go, warz go w oliwie, odley tę oliwę, a chowayją, kiedy bolą oczy, tym oleykiem zapuſzczay oczy: ieſt ten olejek dobry na wſzyſtkie choroby oczu, na liżaie, kroſty, y pſtrociny.

14. *Jęczmyk z oka zpędzić.* Weźmiy z Apteki *Serapinum* ieſt to *Gumni*, roſpuść winnym octem, tym pomazuy kroſtę na oku, albo powiece, ktora ziarnu ięczmiennemu podobna, ta kroſta zginie od tego.

15. *Mrowki.* Weźmiy mrowek, pourywa im głowki, utłucz te mrowki, przyday do nich śliny ludzkiey, umieſzay y tym ſmaruy tę kroſtę.

25. *Lekarſtwo na wywabienie z ran. żelaza, kule, ſtrzały, y ſkła.*

KOrzeń Omanowy. Weźmiy tego korzenia omanowego, y Kokoruiku ſwoyſkiego, korzenia Trzcinianego, Sadła wieprzowego, miodu przaśnego, każdego coć ſię podoba, wierć to wſzyſtko społem, niech z tego będzie maść na te rany, kiedy iey przyłożyſz, wyciągnie z rany ſtrzałę, gwoźdz, ſzkło, kość y inſze rzeczy.

2. *Ja*

2. *Jaszczorka* Złapay iaszczurkę zieloną na czterech nogach, zabiy ią y przyłoż na ranę, wyciągnie z rany szkło, strzałę y inne rzeczy, kiedy tę iaszczurkę spalisz na proch, y tym proszkiem bolejące zęby potrzesz, bez boleści wylazą z dziąseł.

3. *Na postrzał.* Weźmiy rosołu od kwaśney kapusty, także ciasta kwaśnego z dzieże, uczyń z tego plastr, przyday do tego białkow iaiowych kilka, hałunu, zbiy to wszystko razem, zmaczay w tym białku y hałunie paczesie lniane, przykładay ten plaster pomieniony z rosołu y ciasta.

4. Złapay mysz, rozedrzyi ią żywo, y przykładay na ranę, wyciągnie z rany strzałę, grot, kulę, szkło, drewno, iad zadany okaleczeniem iadowitym, albo trucizną.

5. Węgorzowa tłustość. pożyteczna iest na rany, na głuchotę w ucho, wpuszczona, hemoroidy uśmierza.

6. Weźmiy świeże gąsiorowe łayno, przyłoż ie na ranę, wyciąga z rany kulę, strzały, y szkło.

7. *Robaki z rany wywabiać.* Weźmiy Twarogu świeżego dziś tworzonego, przyłoż go do rany, w ktorey są robaki, niech

niech tak pobędzie przez godzinę, do tego twarogu wyłażą robaki, czyń tak razy kilka, iak obaczysz, że iuż niemasz robakow w ranie, możesz przykładać plastry goiące, albo liście Topolowe na ranę, a prętko zgoi się pod temi liściami,

26, *Lekarstwo na szaleństwo.*

O*Set koński.* Weźmii ostu tego, ktory zowią szkapim, albo czartowym, ususz go w cieniu, utłucz go na proszek drobny, day tego proszku co zaważy czerwony złoty, day to w winie białym pić, zdrow będzie do 4. razow piiąc to często.

2. *Ruta.* Weźmii Ruty świeżey, utłucz ią na miazgę, wyciśniy sok, tego soku wley w uszy, a liście potłuczone przykładay na skronie, może y nasienie świeże hanyżowe utłukszy pić z wodką bukwicową,

3. Dostań Gołębia żywego, rozedrzyi go żywo, y przyłoż na głowę szalonemu, melancholikom, na nogi podagrykom, służy także krew gołębia na bol oczu, rany goi. łayno gołębie iest dobre na zawrot głowy y bol; na łamanie w stawach, na bol w bokach, łopatkach, y karku, zazywaią y na kamień, piiąc ie w trunku iakim.

4. Doſt ă kury żywey, rozedrzyi ią ży-
wą, y ciepło przyłoż na głowę ſzalone-
mu, albo w głowie bol maiącemu, także
na dymienice, z ktorych wyciąga iad, y
na rany, z ktorych krew zaſtanawia.
Olkub żywo kokoſz pod ogonem, y na
morową dymienicę albo wrzod przyło-
żona, wyciąga z nich iad.

5. Tłuſtość kapłonia leczy wargi popa-
dane, bol uſżow uśmierza, puſzczaiąc ią
w ucho, ięczmyk z ocz zgania, ſmaruiąc
nią oczy.

6. Kiedy kto oſzaleie, na początku za-
raz trzeba go związać, iezeli nie będzie
ſpokoyny, otnil go rozgą, ogol mu gło-
wę, y przyłoż na nię kurę czarną rozdar-
tą żywą, albo ſżczenie albo płuca cie-
łęce, albo chrzan uwiercіany, albo
rakow żywych utłuczonych, taki
trzeba odmieniać dwa razy na dzień,
bo prętko śmierdzą Kąpać trzeba
w wolney wodzie, pilnuiąc go, żeby
ſię nie zalał.

7. Kiedy kto w gorączce ſzaleie, weź-
mil żabę ziemną ropuchę, ſpal ią na
proch w garku ten proſzek zawieś na go-
łym ciele ſzalonemu, ſłuży to y tym kto-
rym krew z noſa często idzie, albo uryna
w nocy w pościeli odchodzi, maią ten

pro-

proſzek noſić na gołym ciele, a wolni będą od tego.

8. Weźmili iaką żabę ziemną, uſuſz ią, przykładay ią na dymienicę albo morowe bolączki, także y pod czas powietrza na ſzyi noś, ieſt rzecz dobra.

9. Kiedy pies, wilk, koń, wściekły ukąſi, albo człowiek ſzalony kogo, przemyi zaraz ranę dobrze, okładay ią rutą świeżą dobrze tłuczoną, daway ranionemu pić przez dni 40. raki ſuche na proch utłuczone, toż ſłuży y bydłu. y kiedy żmija abo wąż ukąſi,

27. *Lekarſtwo na bol głowy.*

GŁowy bolenie oddala: białek iaiowy Gubli z mlekiem, y oliwą, przyłoż to do czoła, Noś na głowie Poleiowy wieniec. Sok cebule w nos ſarkać, albo wodkę maieranową. Liście macice winney utłucz na miazge, to przykładać na głowę. Czarnuchę utłucz, przyday do niey octu dobrego, zmieſzay to razem, przykładay na głowę, nozdrze y ſkronie tąż czarnuchą pomazuy Utłucz rutę na miazgę przykładay na głowę.

2. Weźmili chleba kwaśnego razowego, albo ciaſta kwaśnego, przyday kminu tłuczonego, kwiatu bzowego. Roża-

nego octu łyżkę, zmieſzay to razem.

3. *Rumienek pſi.* Weźmii tego rumienku pſiego, warz go w piwie, pi często, mocz w nim nogi, zawrot głowy odpędza.

4. Warz marunę w piwie, y pii często, wiewiorki iaday, hanyż iaday z potrawami y chlebem.

5. *Rumienek.* Weźmii tego rumienku, utłucz go z octem, y na czoło przykładay, wieniec poleiowy noś na głowie, a zawrot głowy uſtanie, warz także belicę w occie mocnym, tym często głowę myć y to pomocne ieſt.

6. *Rumienek*, Weźmii kwiatkow rumienkowych garści dwie, Maleranu, Roży czerwoney, kopru ogrodnego, każdego, po garści: to wſzyſtko warzyć w wodzie ſtudzienney, zmaczay w tym chuſtkę, y przykładay ciepło na czoło y ſkronie często, bol cięſzki głowy uśmierza.

7. *Makowe liście.* Weźmii liścia makowego, utłucz ie na miazgę, przykładay na ſkronie, za uſzami, y na wierzch głowy, boleść uśmierza.

28. *Lekarſtwo na bol ucha.*

P*iołunkowy oleiek.* Słuch naprawuie w ucho wpuſzczony, leczy febry kwartany.

tany piiąc go po kropel dzieśięć z winem, żołądkowym chorobom, biegunce, gryźie ią, womitom, sprzeciwia się, wypity z winem, może nim smarować żołądek y to pomaga.

2. *Oleiek migdałow gorzkich*. Kiedy kto nie dosłyszy, weźmii tego oleyku trochę, zmieszay z proszkiem b.browego stroiu, umaczay w nim bawełnę, włoż w ucho ciepło, a w krotce lepiey słyszeć będziesz, może nim smarować członki, kiedy bolą.

3. *Węgorz*. Tłustość węgorzowa dobra iest na głuchotę, puszczay ią w to ucho, na ktore niedosłyszysz, dobra iest y na rany smaruiąc nią, hemoroidy uśmierza smaruiąc ie nią.

4. *Cebula*. Weźmii cebulę wielką, uczyń w niey wewnątrz dziorę, naley w tę dziorę oliwy pełno, zalep ią, upiecz w popiele, albo w piecu, wyciśnii z tey cebule upieczoney oleiek, puszczay go w ucho boleiące, boleść ustanie y słyszeć będziesz.

5. Weźmii Migdałow gorzkich, wyciśnii z nich oleiek, warz czarnuchę w wodzie, przymieszay tey wody troche do tego oleyku, zagrzey to troche, y wiley w ucho letnio, bol

prętko ustanie y robaki wypadną z ucha niedługo.

6. Głuchemu osobliwie staremu, weźmii mrowczych iaiec, przyday do tego bzowego kwiatu, utłucz to razem, wyciśniy sok, tego soku wley w uszy potrosze, pomaga.

7. *Piołun*. Warz w winie ten piołun, a Parę tę pusczay ciepło leykiem do ucha, możesz także zrobić sok z cebule, y Bożego drzewka, y pusczać w ucho.

8. *Maieran*. Weźmii tego maieranu, utłucz go na miazgę, zagrzey go, y pusczay w ucho, szumy y dzwięki uśmierza, takze y kozie bobki, utrzyi, y zmieszay z mąką ięczmienną y z miodem, y to przyłoż, pomoc czyni.

29. *Lekarstwo na paraliż.*

DOstań sadła bocianowego, zmieszay go z gorzałką, tym smarować mieysca zarażone, tatarskie ziele z muszkatołową gałką trzymay pod ięzykiem, y to żuy.

Weźmii mrowisko ze wszystkim, uwarz ie w wodzie, kąp się w niey, iest to lekarstwo dobre na paraliż, na bolenie stawow, Prążąc się owym.

30. *Lekarstwo na rupturę.*

JEżowa tłustość. Jest bardzo dobra na uraz, albo rupturę, smaruiąc się nią często. Uraz albo rupturę gdy kto dostanie, weźmij glist ziemnych czerwonych długich, bywaią one y w gnoiu, włoż ie w słoiek szklanny, wley do nich oliwy, wystaw na Słońce, albo w polewanym garku, wstaw w piec ciepły, aż się rozpuszczą robaki, tym oleykiem smaruy uraz albo rupturę, kiedy iesteś w tym defekcie, warz żywokost w piwie, y to pić często, może tym zielem okładać rupturę w krotce zdrow będziesz.

31. *Lekarstwo na kurcz.*

KUrcz kiedy kogo napadnie, pomaż sobie śliną na tym mieyscu, albo potrzyi kopytem łosim, albo węgorzową skorką nogę obwiąż, iż kurcz przestanie.

32. *Lekarstwo na Szkorbut.*

SZkorbut albo gnielec iest choroba taka, kiedy komu dziąsła puchną, albo krew z nich ciecze, z gęby cuchnie, na nogach, ramionach, albo innych ciała częściach plamy czarne, żołte, albo sine się pokazuią, kiedy boki bolą, dychawica, y ociężałość ciała dokucza. Tak trzeba leczyć, nayprzod krew puścić, potym weźmij rzęzuchy wodney albo szczawiu mnieyszego, z kwiatem y korzeniem,

po-

pokray go, y namocz w kozim mleku, w garku przez noc, nazaiutrz gotować to przy wolnym ogniu, żeby tego uwrzało kwarta, przecedź, y to mleko pii co dzień z rana naczczo, może to pić we trzy godziny po obiedzie, poty, poki się krew nie przeczyści, y chory do zdrowia nie przyidzie, w tey chorobie zażyway maślanki.

Gęś tłustością swoią, leczy wargi popadane, kurcz, dźwięk w uszach, świerzb, leczy, łayno pite urynę pędzi, szkorbut, puchlinę, żołtą chorobę, kaszel odpędza, y gorączkę leczy.

33. *Lekarstwo na zatrzymanie krwi z nosa.*

Kiedy komu krew często z nosa uchodzi, tak trzeba leczyć, natrzyi czoło octem dobrym, tył głowy namaczay wodą zimną, albo wleź w wodę po pas, utłucz pokrzyw świeżych, y na czoło przykładay, może y łayno świnie ciepłe do nosa przyłożyć, albo kto ma wodkę przepalaną z żabiego skrzeku, day wypic kwaterkę, krew zastanawia.

Gdy kogo krew często uchodzi, przez nos, albo iakim inszym członkiem, niech się napiie koziego łayna warzonego w piwie, raz y drugi, krew ustanie, iest to kozie łayno dobre w kolce, zażywać

go

go często, kolkę leczy.

Zaba. Dostań żaby iakieykolwiek spal ią na proszek w garnuszku, kiedy krew komu idzie z nosa albo z kądkolwiek, day mu tego proszku w trunku iakim wypić, krew prętko zastanowisz, możesz tego proszku posypać na szyię, krew zastanawia prętko.

34. *Lekarstwo na pamięć.*

WEźmi nasienia gorczycznego, utłucz go drobno, umieszay z gorzałką przyłoż to na tył głowy, czyń tak razy kilka, pamięć przywrocić prętko możesz, trafia się to z choroby długiey, tym lekarstwem pamięć przywrocisz.

35. *Zanokcice zgubić.*

WEźmi glist ziemnych, utłucz ie, przykładay na palec w chusteczce rozłożywszy, zanokcicę łatwo zgubisz.

Kiedy kto często zanokcice miewa, maczay ie często uryną swoią ciepłą, czyń to często, ta woda zanokcicom wyrastać nieda, Pomaga to sparzeliznom smaruiąc ie wodą.

36. *Na oparzeliznę.*

KIedy kto ukropem, prochem, gorzałką, albo iakimkolwiek ogniem sparczony

rzony, członki smaruy oleiem lnianym, przymieszawszy do niego trochę minii, zawięzywać takich ran nie potrzeba, bo chustka do ciała przylgnąwszy skorkę młodą by odrywała.

Sparzeliznę trzeba leczyć tak: weźmii słoniny starey, skrob ią y przykładay tę skrobaną słoninę przez godzinę ze 4. razy, wielką pomoc uznasz; a ieszcze lepiey stłukszy słoninę, warz ię w occie godzin dwie, potym ochłodzić y tłustość z wierzchu zebrać, ocet wytłoczyć y tym smarować, y od potrzeby chować.

37. *Na goździec.*

WEźmii tych ziół Łobody, Lebiotki utłucz to na miazgę, przykładay często na kołtonowate palce.

Goździec albo kołtun leczą tak niektorzy, weźmii głogu, albo ciernıowych gałązek, posiekay ie drobno, warz ie w garku nakrytym, y to pii często, możesz nazbierać pałek czarnych, ktore rosną na wodney trzcinie, warz ie y kąb się w tym, przez czas długi, poki kołtun nie upadnie.

38. *Na bol gardła.*

WEźmii gniazdo Jaskołcze ze wszystkim, utłucz ie na proszek, warz ie z mlekiem słodkim, iak kaszę, przy-

łoż-

łoż to na gardło ciepło, kiedy kogo boli, weźmii łayno psie białe, ususz go, y trzyi na proszek, pii go z piwem ciepłym, gardło boleć przestanie.

39. *Na gorączkę.*

W Gorączkach tak lecz: weźmii pietruszki, przyday do niey octu, utłucz to na miazgę, y to przykładay na pulsy, albo ziela trebniku, albo do podeszew gołych przykładay śledzia, albo lina, gorączki to leczy.

Gdy chory w gorączce sypiać niemoże, weźmii nasienia maku białego, nasienia ogorkowego, nasienia melonowego, (ieżeli możesz mieć) nasienia arbuzowego, albo baniowego, po puł garści każdego, utłucz te w moździerzu, albo uwierć w donicy miałko, przyday do tego wodki Rożaney, albo wody prostey kryniczney przewarzaney poł kwarty, przecedź ią przez chustkę czystą, osłodź cukrem, day to choremu pić, zrana kwaterkę, na noc kwaterkę, zimno nic nie grzeiąc. daway to przez kilka dni, poki się gorączka nie przesili, iest to lekarstwo doświadczone. Kiedy głowa w tey chorobie boli, uwierć maku białego w donicy, przyday do niego trochę wodki rożaney, albo białku iaiowego ubitego przykładay na chuście

do

do głowy zimno, poki bol głowy nie ustanie.

Weźmi pająka, przyłoż go na pulsy w gorączkach, pajęczyna iest dobra na rany przyłożona, bo ie goi.

Weźmi śledzia całego, przyłoż go do podeszwy u nog, w gorączce, gorączkę leczy, a rosoł od śledzi, czyści wrzody śmierdzące, y piekielny ogień gasi, ślinogorz y wrzod w gardle rozpędza smaruiąc nim gardło.

40. *Na zerwanie się człowiekowi.*

WEźmi Bukwice, żywokostu, Macierzanki, warz z octem y oliwo, y to daway pić, może się y tym smarować, pomaga do zdrowia.

41. *Na stłuczenie dawne.*

WEźmi żytnych otrąb, warz ie w occie dobrym, przyday do tego sadła starego, wieprzowego, Ruty usiekay drobno, y tym koło bokow y krzyża okładay przez czas nie mały.

42. *Na odmrożenie członka iakiego.*

Kiedy tobie kto nos, palec, rękę, nogę, albo iaki inszy członek odmrozi, niech przykła ia na to mieysce iabłka zgniłe, albo zmrozone, ciepło: albo groch surowy zeżwany.

43. *Mroz żeby nikomu nieszkodził, żeby nie-*

POrzrzynay przed wschodem Słońca pokrzywy parzące, gotuy ie w oliwie, y schoway to na zimę, iak mrozy będą, nacieray tą oliwą ręce y nogi, a mrozu czuć nie będziesz.

44. *Na bol nog.*

WŁosow znaki są te, bywaią takie wrzody pospolicie na nogach, z ktorych włosy wychodzą, zagoić się ranom ropistym, żadną miarą niedopuszczaią, y chorych bardzo trapią, lecz ie takim sposobem, weźmii makowin iak naywięcey, spal ie na popioł zrob z tego popiołu ług, tym ługiem ciepłym a niegorącym, ani też zimnym przemyway rano y nanoc, albo moczyć ten wrzod, do tego ługu włosy wszystkie z wrzodu wychodzić będą, obaczysz każdy. Poty ten wrzod tym ługiem przemywać potrzeba. poki się włosy pokazować nie przestaną. wywabiwszy włosy, dopiero ranę okładać brzozową cienką skorką, albo plastrem iakim goiącym, aż się zagoi.

Na puchlinę w nogach. Weźmii łayna wołowego, albo krowiego świeżego, co chcesz, warz ie w winie dobrym aż zgęśnie, obłoż ze nim te nogę opuchłą, a wkrotce uleczysz ią, że puchlina prętko zni-

znidzie, a ieżeli się bol y puchlina w insze mieysce przeniesię, toż samo y tam przykładay, uznasz skutek pewny.

Mycie nog w gorączkach na spanie. Weźmii Slazu swieżego, Sałaty, liscia ogorkowego, baniowego, każdego po garsci, kwiatu Grzybieniowego, y Fiałkowego, oboyga po 1. szczypcie, warz to razem w wodzie, w tey wodzie myi nogi choremu idąc spać, a nie ocieray ich, niech tak same dobrowolnie wyschną, potym spać może.

W drogę idącemu. Kto chodzi piechotą często w dalekie drogi, niech ma przy sobie belicę, a niezfatyguie się nic, gdy zaś bol słyszy w nogach z drogi, niech potłucze tę belicę z sadłem wieprzowym y niech przyłoży na nogi, bol ustanie y zdrow będzie potym.

45. *Wargi popadane leczyć.*

DOstań Gęsi tłustey, smaruy wargi popadane tłustością gęsią leczy ie y żagaia, leczy kurcz, dzwięk w uszach, krew uśmierza: iayno pite urynę pędzi, szkorbut leczy, puchlinę zpędza, żołtaczkę, kaszel odpędza, y gorączkę gubi.

Gdy się komu wargi padaią, niech ie smaruie sokiem, ktory się sączy z łyżek, ale

albo warząch kuchennych, ogniem trochy przygrzanych, leczy to wargi.

46. *Ospa aby na wierzch wychodziła.*

WEźmii naśienia rzepnego, namocz go w piwie, to piwo ciepłe niech dzieci piią, Ospa wszystka na wierzch wynidzie, y dziecie zdrowe będzie, ale trzeba ie w cieple chować.

47. *Choroby Dziecinne leczyć.*

CHoroby wszystkie małych dzieci leczyć możesz, weźmii parę iaiec kurzych, wybii ie ze wszystkim, weźmii naśienia konopnego garść, korzenia pietruszczanego świeżego, octu winnego, albo wodki rożaney łyzkę, chleba białego ośrodki, to wszystko wespoł w mozdzierzu utłucz, albo w donicy uwierć, y to ciepło na chuście rospostarszy, w około okładay, albo opasuy, dziecie potym zdrowe będzie.

48. *Na zapamiętywanie się dzieciom.*

WEźmii ziela ianuszki suchey, utłucz ią na proszek miałki, day ią wypić w trunku iakim, możesz y świeżą utłucz na miazgę, y to na głowę dziecięciu przykładay, iest to lekarstwo doświadczone, na zapamiętywanie się dzieciom, leczy, y pamięć przywraca.

49. *Zapalenie Języka.*

WEźmii korzenia Fiałkowego, warz go w wodzie, tą wodą ciepłą płocz gardło, czyń to razy kilka, pomoc wielką czyni.

50. *Na zasychanie w nosie.*

WEźmii korzenia burakowego świeżego, albo kwaśnego, zastruż go cienko y włoż w nos, trzymay go w nosię, wkrotce odwilży y materyą wyprowadzi, y mozg czyści.

51. *Kąpiel robić.*

WEźmii liścia wierzbowego, albo owsa w snopkach, warz to z wodą, v kąp się służy to na kamień, na szkorbut, y na tęsknicę, suchoty, i krosty, kiedy wychodzą po twarzy.

52. *Tyzannę robić.*

TYzannę choremu robić tak, ktorą daway miasto piwa choremu, weźmii Jęczmienia pięknego garść, rodzynkow małych, hanyżu po poł garści, warz to w wodzie kryniczney przecedziwszy daway choremu pić, w gorączce.

53. *Chłodne robić.*

WEźmii olszyny czarney, Dziewanny, Macierzanki, hałunu kawałek, przyday do tego połowę wina drugą połowę wody, warz to dobrze,

ma-

maczay w tym chuſtkę, y ciepło przykładać często, ieżeliby rana była, plaſtrem ią przed chłodnem zaſłonić.

Także drugie chłodne na zapalenie robią: Weźmiy drożdzy piwnych, wina kieliſzek, parę iaiec kurzych, hałunu trochę, mąki pſzeniczney, miodu praśnego, żmieſzay to wſzyſtko ſpołem, zagrzey przy ogniu, y to przykładay, wyciąga ogień.

54. *Piiakowi obrzydzić Piiaństwo,*

SPal Jaſkołcze nogi na proch, day pić piiakowi wtym trunku, ktorym ſię upiia: albo doſtań iaiec ſowich, ugotuy ie, y daway w potrawach ieść przez kilka dni nie wiadomie, aż ſobie piiaństwo obrzydzi.

Kiedy komu chceſz gorzałkę albo wino, albo inſzy trunek obrzydzić; weźmiy żabę zieloną, ale nie ropuchę, uſuſz ią, y utrzyi na proſzek, daway tego proſzku w trunku iakim piiakowi pić, możeſz mu tym obrzydzić piiaństwo.

Zabi ſkrzek dobry ieſt na rożą, bo chłodzący ieſt.

55. *Piianego otrzezwić.*

KIedy chceſz prętko piianego otrzeźwić, day mu pić dużo octu, możeſz mu też dać także ieść kapuſtę ſurową

wą kwaśną, pomaga y to.

56. *Upoić kogo.*

JEżeli chcesz upoić kogo prętko bez szkody zdrowia, warz w wodzie skorki pokrzywowe, aż się woda zaczerwieni, zmieszay ią z trunkiem, iakim chcesz, y to daway pić, a obaczysz prawdę.

57. *Kto niechce bydź piianym.*

JEżeli kto niechce bydź piianym pod czas iakiey ochoty, weźmiy nasienia pietruszczanego, utrzyi ie na proszek miałki, day go wypić w takim trunku, iaki masz pić dodczas ochoty, uznasz prawdę tylko sprobuy.

58. *Lekarstwo z Zaiąca.*

KRew iego dobra y skuteczna na wywabienie makuł z sukna.

Głowa na proch spalona, z młodym masłem umieszana, leczy y goi strupy y parchy na głowie.

Mozg zaięczy upieczony, smaruiąc się nim, trzesienie rąk, y wszelką słabość członkow człowieka, z wielkiey choroby pochodzącą uśmierza, y do pierwszey czerstwości przywodzi.

Tenże mozg znacznie pomaga, smaruiąc nim dziąsełka małym dzieciom, prętko potym wychodzą, bez bolu winikaią im ząbki. Se-

Serzyſko iego z octem pite, wielką chorobę znacznie leczy.

Toż ſerzyſko zaięcze umieſzay z Dryakwią Wenecką, ieſt lekarſtwem ludziom otrutym, umieſzay z winnym octem dobrym, y tego zażyway.

Weźmiy tego ſerzyſka, umieſzay z octem, kiedy ſię zapiecze w pierſiach Białeygłowie, tym ſmaruiąc rozwilża y rozpędza twardości nabiegłe leczy y goi.

Mięſo zaięcze pieczone, ieſt pomocne zepſowanym y zranionym wnętrznościom, y zwrzodziałym, gdy go kto zażywa.

Gotuy mięſo zaięcze, tym roſołem niech omywa nogę, ten, ktory cierpi podagrę, uśmierza to boleść, y w członkach ztrętwienie leczy.

59. *Lekarſtwo z Liſa.*

SAdło Liſie, ieſt lekarſtwem żyłom naderwanym, ſmaruiąc ſię nim, w uſzach ſzum uśmierza puściwſzy go w ucho trochę, ſtrupy wſzyſtkie na głowie goi y czyści, kroſty po ciele ślimaczące ſię leczy.

Płuca Liſie dobrze w winie opłukane y wyſuſzone, ſubtelno na proſzek utarte, zapraw z cukrem, rzecz ieſt bardzo ſpecyalna, y oſobliwa do goienia w cie-

le ludzkim owrzodziałych plucow, gniiących, okrostawiałych, w suchotach, w cięzkich kaszlach, dusznosci w piersiach, wielce skuteczny iest, ktorego iak za ulepek albo konfekt zażywać, na ten czas trzeba, a tak każdy dozna skutku na tę dolegliwość.

Sledziona lisia twardości zbytnie w człowieku odwilża, odmiękcza, y wszelakie rozpędza nabrzmiałości ciała, warz ią y piy, iednak przecedziwszy y ocukrowawszy dla smaku, za częstym zażywaniem, pomoc pewną y skutek uznasz.

Krew Lisia wysuszona, y utarta na proszek, pita w trunku, kamień w nerkach y pęcherzu kruszy, y boleści w krzyżach dla rznięcia piaszczystego znacznie uśmierza piiąc z wodką łamikamieniową, albo też tą krwią smaruy słabizny y krzyże tym, co na kamień choruią.

Cała Liszka ususzona y na proszek utarta, używać tego proszku z wodką Fiałkową albo podbiałową, bardzo iest rzecz dobra y pomocna, leczy piersi y płuca ludzkie zranione, nawet od suchot broni y zachowuie.

Mięso, lisie odartę ze skory, y do-

brze

brze gotowane, żeby od kości odsta- ło, przecedź tę polewkę, smaż to z oliwą, aby się stało oleykiem, ktorym żyły schnące smaruiąc odwilża, nawet y boleści po kościach, y członkach znacznie uśmierza.

Łayno lisie ususzone, y utarte na proszek miałki, z octem rozpuszczone, brodawki na ciele ludzkim będące, kilka razy smarowane, trawi y niszczy, goi wszelakie chropowatości zpędza, y pięknie ciało czyści.

65. *Lekarstwo z Jeża.*

SKora ieżowa cała spalona na proch, z ten proszek piy w trunku, iakim chcesz, służy to tym, ktorzy w nocy w łożku ryby łowią, iest doświadczone lekarstwo.

Wątroba ieżowa na proszek starta, umieszay ią z miodem pitym, y wypiy, służy to zapalonym nerkom, iest doświadczonym lekarstwem.

Mięso tak świeże iako y wędzone, gotuy dobrze, daway to mięso ieść tym, ktorzy są w puchlinie, iest to dowodne lekarstwo na puchlinę.

Trędowatym y tym, ktorzy cery niemaią, gotuy to mięso, y daway często ieść, cerę czerstwą czyni y sprawuie.

Sadło ieżowe ieſt dobre na przepukli-nę Dzieciom, ſmaruiąc nim od dołu aż ku krzyżom bardzo pomocne.

61. *Lekarſtwo z krolikow domowych.*

SAdło z tych krolikow domowych, ſłuży na ſchnące, y twardości nabiegłe, na ktoreykolwiek części ciała, ſmaruiąc ſię nim zrana y na noc. odwilża y rozpędza twardości. y od otoku broni y zachowuie.

Mozg z tych Krolikow, piſzą niektorzy Autorowie, pieczony w popiele, ieſt bardzo dobry, kiedy kto będzie otruty, albo iakim przypadkiem z nieoſtrożności otruie ſię, temu zaraz iak nayprędzey day tego mozgu pieczonego z mlekiem, albo w iakim trunku, trucizna mu ſzkodzić nie będzie.

Krolika całego na proch ſpal, ten proſzek umieſzay z młodym maſłem, kiedy kto ma zapalenie gardła, tym ſmaruy, albo gdy ſię iakie gruczoły w ciele porobią y kroſty, tym ſmaruy, rzecz dobra na to.

62. *Lekarſtwo na świerzb, ſtrupy y parchy.*

WEźmiy naſienia Gorczyce, warz go w occie dobrym, tym ſmaruy tego, kto ma świerzb, albo parchy, leczy to świerzb y parchy, czyniąc to razy kilka.

We-

Weźmiy czarnuszki kilka łyżek, utrzyi ią na proszek miałki, siarki łyżek 4. octu mocnego, oliwy co potrzeba, uczyń z tego maść, to iest smaż na ogniu iak należy, będziesz miał z tego maść na świerzb, parchy y krosty rożne.

Jaskołcze ziele. Weźmiy tego ziela świeżego, utłucz ie na miazgę, wyciśniy z niego sok, tym sokiem smaruy twarz, zgania ten sok z twarzy słodki strup, tym sokiem smarować głowę, kiedy ie ma kto, leczy ie, warz piołun w wlnie y tym głowę myi, iest także dobry sok biedrzeńcowy, nacieraiąc nim parchy leczy, y rany głowne wszystkie.

Oman. Weźmiy tego korzenia omanowego warz go w miodzie pitym, oblep dobrze, żeby nie wyparowało, piy ten miod przez kilka dni, zgania z ciała nie tylko świerzb, ale y krosty, ktore bywaią po twarzy, y rękach, na ludziach, korzenie zaś, ktore wywrzały, uwierć, y tym się smaruy razy kilka w cieple, potym się w łaźni wypocić, albo warz go w mleku aż rozewre na maść, przyday trochę soli, y tym nacieray świerzb y parchy, iest to lekarstwo doświadczone.

Ce-

Cebula. Weźmiy cebulę surową, posiekay ią, drobno y tym głowę naclerav dwa razy na dzień do 3. Niedziel głowę zagoisz. Rob maść tak, weźmiy Terpentyny, wołowego szpiku, kapłoniego sadła, smaż to dobrze, y tą maścią głowę smaruy.

Dzieciom małym maiącym strupy na głowie, weźmiy grochu, uzwiy go w gębie na czczo, y tym smaruy, strupy się w krotce pogoią.

63 *Lekarstwo na włosy aby dobrze rosły.*

RZotkiew. Kiedy komu włosy wyłażą z głowy, bywa to z choroby, y przez inszy przypadek, ten niech weźmie rzodkwie y z niey sok, tym sokiem niech głowę naciera y smaruie często, uznasz skutek, że włosy w całości zostaną.

Taż Rzodkiew, utłucz tey rzodkwie na miazgę, warz w wodzie kąkol, przyday tego soku do tey wody kąkolowey, y tym głowę myi często, włosy rość będą prętko potym myciu, iest pewne doświadczenie.

Weźmiy ośrodki chleba Jęczmiennego spal ie na wągiel, utrzyi ie z solą y niedzwiedzim sadłem, warz to dobrze aż zgęśnie iak maść, y tym smaruy głowę

wę gdzie włosow nie masz, potym włosy w krotce rość będą.

Jeżeli kto z młodu poczenie bydź łysym, ma to mieysce łyse smarować oleykiem słodkich migdałow, albo żołćią wieprzową z oliwą, zmieszaną, albo krwią kretową smarować albo mlekiem sobaczym.

64. *Na wszy y gnidy.*

WEźmiy złotołuszku czerwonego, Saletry, każdego po drachmie iedney Gnidoszu dwie drachmie, stłucz to razem, rospuść oliwą, y octem, smaruy tym często głowę, uznasz skutek.

Tłustość psia dobra iest, na suchoty, na stłuczenie, na podagrę, na bol uszu, na gnidy w głowie, na słuch, na świerzb, smaruiąc tą tłustością głowę, y piiąc ią często w trunku.

Dzięgiel. Weźmiy korzenia tego warz go w ługu, tym ługiem myi często głowę wszy od niego poginą.

65. *Na piekielny ogień.*

WEźmiy Sledzia całego przyłoż go do podeszwy u nog w gorączkach wielkich, a rosoł od śledzi, czysci wrzody śmierdzące, y piekielny ogień gasi, ślinogorze y wrzody w gardle rozpędza, smaruiąc tym rosołem.

Ury.

Urynę ludzie piją będąc w powietrzu morowym, w szkorbucie, w suchotach, zamuleniu wątroby, śledziony, w żołtey chorobie, w puchlinie, w cięszkim rodzeniu, w zatwardzeniu żołądka; smaruiąc się tą uryną w krostach, w gruczołach, w ogniu piekielnym, w parchach, febrach, w boleniu oczu, uszu, w drżeniu członkow, w bolu bokow, y śledziony.

66. *Włosy czernić y farbować.*

LOboda. Kto chce mieć włosy czarne, weźmiy tey łobody, utłucz ią na miazgę, wyciśniy z niey sok, tym sokiem włosy smaruy y susz ie na Słońcu.

Szołwia. Weźmiy tey szołwii, utłucz ią na miazgę, wyciśnii z niey sok, tym sokiem naciéray głowę często, włosy czerni, iest rzecz pewna.

Centurya. Weźmiy tego ziela, utłucz go na miazgę, wyciśnii z niego sok, smaruy tym sokiem głowę, będziesz miał czarną y piękną.

Niedźwiedza łapa. Weźmiy tego ziela, utłucz go na miazgę, wytłocz z niego sok, przemywszy głowę ługiem naypierwey, potym sokiem smarować głowę, niech tak sama uschnie, głowa na

Słońcu,

Słońcu, nietrzeba iey ocierać, kędzierawi to włosy.

Weźmiy korżenia Hebdowego, wierć go z Oliwą, tym często włosy smaruy, potym kładź na te włosy liście hebdowe, obwiąż głowę dobrze na noc, czyń to razy kilka, aż skutek odbierzesz.

67. *Włosy gubić na mieyscach niepotrzebnych.*

WEźmiy żołci świniey, umieszay ią z octem dobrym, smaruy tym te mieysca, na ktorych włosow mieć niechcesz, to smarowanie włosy gubi. Słonina gotowana y przywiązana do kości złomaney, leczy y zrasta się pod nią.

Jaskołcze ziele. Weźmiy tego ziela świeżego, utłucz go na miazgę, wyciśnii z niego sok, umaczay w tym soku bawełnę, smaruy nią te mieysca, na ktorych włosow mieć niechcesz, gubi to włosy nie potrzebne.

Lulek. Weźmiy tego ziela lulku, y ziela świniey wszy utłucz ie na miazgę, wyciśnii z niego sok, kędy ci włosy rosną niepotrzebne, powyrywav ie, a na tym mieyscu smaruy kilka razy, gdzieć włosy wyrastaią, włosy wygubisz tym sposobem.

Nie-

Niedoperz. Krew tego niedoperza dobra iest na włosy, bo im rość nieda kędy nie są potrzebne smaruiąc nią te mieysca.

Bob. Weźmiy łupin albo skorki z ziarn bobowych, utrzyi na proszek miałki, przyday do niego soku wygnieconego z ziela swiniey wszy, tym smaruy te mieysca, na ktorych włosow mieć niechceisz, włosy wygubisz.

Weźmiy Salarmoniaku, żołci kozłowey, oboyga ile chcesz, zmieszay to razem y utrzyi iak maść, tą maścią pomazuy te mieysca, ktore chcesz mieć gołe.

68. *Na ogorzelizne od Słońca.*

P*Iwonia.* Weźmiy tey piwonii korzeń, warz go z bleywasem, tym się często umyway, piegi y ogorzelizna zginie, czyń to kilka razy.

Czarnuszka. Weźmiy tey czarnuszki, utrzyi ią na proszek miałki, przyday do bleywasu, octu dobrego, tym piegi smaruy, piegy y ogorzelizna poginą czyniąc to często.

Melon. Weźmiy nasienia melonowego, ususz go na Słoncu, utłucz go na proszek miałki, przyday do tego krochmalu, rozmąć to wodą y tym się często umyway, czyni twarz piękną, 69.

69. *Bielenie twarzy y rąk.*

WEźmiy soku limoniowego ile chcesz, przyday trochę soli, umieszay to razem, tym się często omyway, ale nietrzeba się ocierać, niech tak sama twarz uschnie, potym wodą omyi, wszelkie zmazy zgania z twarzy o gorzeliżnę y świerzb. Mogą tego zażywać rzemieśnici na ręce zaplugawione.

Warz korzeń złotołusku w wodzie, niech dobrze wre aż wywre, wygnieć potym, przyday do tego wayſtynu, wbiy do tego dwa iaia, będziesz miał z tego maść, ktorey używay na wszelkie zmazy ciała osobliwie twarzy y ręku.

Weźmiy mąki z ziarn Słonecznikow, żołci koziey, soku limoniowego, hałunu białego, każdego co chcesz, mieszay to razem, będziesz miał z tego maść, na krosty na twarzy, tym smaruy twarz.

Weźmiy hałunu tłuczonego co chcesz rozbiy go z białkiem iaiowym, zgrzey to razem, mieszay, aż pocznie wrzeć, zdeymiy z ognia, ostudź, y tym smaruy twarz na noc kilka razy, twarz będzie gładka y piękna.

70. *Lekarstwo na pchły.*

R*Dest.* Nazbieray tego ziela Rdestu,

wa-

warz go w ługu, tym ługiem krop gęsto y drobno po izbie, pchły od tego wyginą.

Warz Kmin z piołunem włùgu, iak ostygnie, zmieszay z rybią żołcią, tym często krop izbę.

MoczCzarnuchę od godźiny do godźiny, tą wodą izbę krop często.

Wapno niegaszone utrzyi drobno, tym posypuy podłogi, pchły od tego zdychać będą.

Poley. Weźmiy tego ziela kwiatu, kadź tym kwiatem często po izbie nisko, pchły od tego wyginą.

Oset wysoki. Nazbieray tego ostu wysokiego, warz go w wodzie, tą wodą krop domy y posłania, ta woda iest na pchły śmiercią, bo od niey pchły zdychać muszą.

Rumienek psi. Weźmii tego rumienku psiego, warz go w wodzie, krop tą wodą po ziemi, pchły od tego wyginą, y z domu poydą precz, może ten wygotowany rumienek potrząsnąć po ziemi.

Weźmiy ziela, ktore zowią chłopaczkami, co chcesz, także Ptaszego ogorka 10. drachm, to oboie uwierciawszy roztworz to wodą krop to wodą po izbie, od tey wody pchły się pukaią.

Pew-

Pewna y to rzecz iest, y doświadczona; weźmiy krwi kozłowey w naczynie iakie niſkie, poſtaw na ziemi zbiegną ſię pchły do niey z chęcią, a naiadłſzy ſię iey, pozdychaią; zwłaſzcza kiedy naczynia kraie łoiem bykowym namazane będą, tedy nie tylko, z ſzat ale z łożek pchły do tey miſki wynidą.

Weźmii Piołunu, Ruty, Bożegodrzewka, miętki kobeli, Cząbru, liscia Orzecha włoſkiego, Paproci, Lewandy, Czarnuſzki, Kolędru naci, Pſiego lnu, te wſzyſtkie zioła, albo niektore z nich włoż w łożko,

Weźmii tych ziół; Oſtu, Rdeſtu, leśney banie, Jeżynowego liścia, Kapuſtne liścia, warz to razem w wodzie, y tym kropić podłogi, ta woda pchły wypędza y gubi ie

Weźmii ſadła Jeżowego, ſmaruy nim miotłę nową, do tey miotły zbiegną ſię wſzyſtkie pchły, miey wodę gorącą na pogotowiu, to ich potopić możeſz,

71. *Na pluſkwy.*

WEźmiy Siarki, Oliwy ſtarey, oboyga co potrzeba, utrzyi to razem dobrze, tym ściany, ſzpary y łożka ſmaruy.

72. *Na komory.*

Jeżeli

JEżeli chceſz bydź wolnym od komorow, y noc mieć wolną, włoż do łożka, albo poſłania gałązkę konopi kwitnących, tey woni komory nie lubią, y uciekną od ciebie.

Weźmiy Kminu w uſta y pogrzyź go miałko tym rozgryzionym kminem ſmaruy ſobie twarz, y ręce od tego zapachu komory uciekaią.

37. *Na muchy.*

DOſtań Bzowego, Kwinowego Cząbrowego liścia, każdego z nich ile potrzeba, warz ie y krop gdzie ſą muchy, iedne od tego będą zdychać, drugie z mieſzkania uciekać będą.

Muchy y komory wypędziſz kiedy czarnuſzką, albo wołowym gnoiem zakurzyſz, kadzenia Jałowcu y Jeſionowego węże ſię boią.

Ciemierzyca. Weźmiy tey ciemierzyce, warz ią w mleku, day to muchom ieść, muchy od tego mleka pozdychaią.

Nazbieray bedłek, ktore ſię zowią wężowki, gotuy ie w mleku, day to ieść muchom, tak muchy iako y myſzy od tego wyginą.

Utrzyi Aurypigmentu, warz go w mleku, day im ieść, y od tego muchy wyginą.

Jeżeli

Jeżeli chcesz, muchy na iedno mieysce zwabić, uczyń dołek iaki w domu, nakładź że weń Płochowcu miętko stłuczonego, a tam się wszystkie muchy zgromadzą, y tak ich łatwo wygubić możesz.

74. Muchy żeby koni niekąsały.

JEżeli chcesz, aby muchy koni nie kąsały, kiedy robią, ktorym czy ciągnąć, czy się oganić, weźmiy liścia bań wielkich, ktore dobrze utłucz w możdzierzu, tym sokiem po mazuy konie, na to mieysce żadna nie padnie mucha.

75. Na świercze.

WEźmiy bzowych gałązek, kiedy bez kwitnie, nazatykay go gęsto po szparach po izbie, skuteczna iest rzecz, bo albo zdychać, albo ustąpić muszą.

76. Na muchy y komory w nocy.

JEżeli chcesz mieć pokoy w nocy od tego robactwa, dostań pierza albo skrzydła od Dudka ptaka, y kurzyć tym na faierce gmachy, drzwi, okna zamknąwszy, tedy od godziny, do godziny, od takiey woni do szczętu wyginie ten niestatek, y dom wolny zostanie.

77. Lekarstwo na nocnych rybakow.

DOstań mecherzyny od kozy albo owcey spal ią na proszek na faierce,

day ten proszek z wodą, przydawszy do niey trochę octu, wypić temu nie ochędożne nu na noc, iest to lekarstwo doświadczone.

Gdy kto w nocy w pościeli ryby łapa, dostań gardła kogutowego, usuzs go, y utrzyi na proszek, daway to pić w trunku iakim, a niech mało piie na noc, y może kto z nim spać, aby go obudzić ktory raz na dwor.

Jest na ten defekt dobra rzecz, dostań rybki, ktora znayduie się w brzuchu rozpłatanego szczupaka, ususz ią y utrzyi na proszek, day mu wypić; iest rzecz doświadczona.

Dostań myszy żywey, zalep ią w garnuszku nowym, włoż w ogień, niech się spali na proszek, utrzyi ią drobno, daway tego proszku pić w trunku iakim, tym ktorzy się polewaią, iest ten dobry y na włosy, trzeba tym proszkiem smarować łysiny albo pocierać gołe mieysca, włosy po tym rosną.

Radzą niektorzy, aby ten, ktory się polewa w pościeli w nocy, y w dzień śpiący, pił wodę, w ktorey wrzał korzeń Grzybieniowy

Jest na to dobry wilczy czosnek, zażyway go, iako chcesz, możesz y w potrawach

wach, a zdrow będźiesz.

78. *Mięso dlugo konserwować.*

MIęso świeże aby się długo konserwowało, ile pod czas lata, w tych mieśiącach w Czerwcu, Lipcu y Sierpniu, gdźie nie masz Rzeźnikow, choway ie w otrębach, albo w iakiey mące, dotrzymaią też mięsa swoiey świeżości, y odłażą się.

79. *Mięsa świeżego w lecie aby muchy nie szpeciły.*

JEżeli w lato, weźmiy Cebulę świeżą, potrzyi nią mięso. y po kawałeczku pozatykay, a tak muchy od tey woni uciekać będą.

Mięso świeże w lecie aby się nie zaśmierdziało, włoż w proso, także wszelakie zwierzyny, y ptastwa, także y napoy od zwietrzenia znacznie ochronić się może w tym prosie.

Kto chce, aby się mięso prętko ugotowało, weźmiy kawałek malonu, albo naśienia pokrzywianego, albo gorczycznego, gotuy to wraz, mięso prędko ugotuiesz.

80. *Kapustę y inne naśienia konserwować przed robakami.*

JEżeli chcesz zachować przed gąsienicami y liszkami kapuste, y wszystkie

kie naſiona, weźmiy piołunu, wytłocz z niego ſok, w tym ſoku mocz wſzyſtkie naſiona, albo gotuy piołun w wodzie iak woda oziębnie, mocz w tey wodie przez noc roſady y wſzyſtkie naſiona robaki temu nic ſzkodzić nie będą ani gąſiennice.

Rozchodnik. Weźmiy tego rozchodniku, utłucz go na miazgę, wytłocz z niego ſok, w tym ſoku mocz roſadę, tey żadne rabaſtwo nic ſzkodzić nie będzie, uznaſz tego ſkutek.

Weźmiy moczu bydlęcego, przyday do tego wody, ktora ſię uſtawa pod iedną miarą, przywarz to przy ogniu dobrze, oſtudź y tym drzewa, albo iarzyny na zagonach, gdzie ſię to robaſtwo znayduie, krop gęſto kropidłem, nieomylnie wygine te robaki.

Doſtań wody Marcowey tegoroczney mocz w niey roſadę przy rozſadzeniu, owezym łayniem potrząſay po roſadzoney roſadzie, broni to od robaſtwa wſzelkiego.

81. *Kury żeby całę zimę iaia nioſły.*

NAzrzynay wierzchołkow z pokrzyw na ten czas, kiedy ſię poczynie wiązać kwiat pokrzywiany, uſuſz to w cieniu pod dachem, ale nie na Słońcu, uſiekay dro-

drobno y utrzyi ią na miazgę, umieſzay to z otręb ami pſzennemi, daway to częſto kurom ieść, kury iaia nieść będą. Jeſt y to prawdą, daway im ieść częſto naſienie ſurowe pokrzywiane z kaſzą iaglaną gotowaną.

Daway kurom ieść ſiemię konopne iaia nieść będą całą zimę; y to pewna.

Jeżeli cheſz, abyć kury duże iaia nieſły, mieſzay im w ich iedzenie lubrykę, albo rob gałki małe z ciaſta przydawſzy do nich lubryki.

Jak poznać z iay? czy będą koguty czy kury Powiada Ariſtoteles y Awicena, z okrągłych iay będą koguty, a z podługowatych y konczyſtych kury.

82. *Na wroble aby zboża niezíadały.*

GDy ozíminę albo iarzynę ſieieſz, weźmiy w tę rękę ſadła zaięczego y dobrze naſmaruy ią, ktorą maſz ſiać ziarno, temu zbożu ſzkodzić nic nie będą, nie tylko wroble, ale y inſze wſzelkie ptaſtwo, ale ſię tylko przelatywać będą.

83. *Ptaki rozmaite ręką brać.*

DOſtań źiela nazwanego swinia weſz, ktore ieſt w ſobie pietruſzce podobne, rosnie to lada kędy, namocz ziarna pſzenicznego w winnym lagrze, u

tłucz to ziele na miazgę, wyciśniy z niego sok, umieszay z tym sokiem te ziarna, ktore były namoczone w lagrze, to ziarno posypuy wszelkiemu ptastwu do iedzenia, trzeba pilnować, bo się tym popiią ptaki, może ich brać ręką iak się popiią.

Weźmiy świeżego nasienia Szaleiowego albo lulkowego, namocz go w wodzie przez dni 10. potym iakie ziarno ugotuy w tey wodzie razem z tym zielem, porzuć gdzie się dużo ptakow znęciło, ktorekolwiek zie to ziarno, w gorę nie poleci.

84. *Gołębie rozmnożyć.*

KOszyszko. Lubią to ziele Gołębie, kto ie chce chować, ten niech włoży im tego ziela do gołębieńca, gołębie nie polecą nigdzie do kogo inszego, ale do niego będą insze cudze gołębie sprowadzać.

85. *Pszczoły aby się dobrze roiły.*

WEźmiy Siemienia konopnego 3. garce, ktore namoczyć przez dzień y noc, aż puknie, potym w nowy garnek polewany, to siemię wysypać, ale go ususz pierwey dobrze, włoz ten garnek do połowy w drugi, dziurki niech będą u pierwszego, w ktorym iest to siemię,

mię, wierzch przykryi pokrywką, y dobrze oblepić gliną, wykopay doł do połowy tego garka, włoż go w ten dołek, koło tego garka pal ogień godzina od godziny powoli, a co na spod do drugiego garka ściecze, tym oleykiem smaruy oka u Ulow, będą się potym pszczoły dobrze roiły.

Robią takim sposobem oleiek ze szczeniąt, ktory iest ludziom potrzebny na rożnę potrzeby, y choroby.

86. *Wino długo konserwować.*

WIno konserwować możesz takim sposobem, weźmiy rozmaryn u. Belice, y Melisy, utłucz to drobno na proszek, y to wsypać do wina, konserwuie to wino y dobre czyni, y od kwasu bronią te zioła.

87. *Wodę od wina odłączyć.*

WEźmiy płotna lnianego, włoż go do beczki, niech się zostanie koniec na wierzchu, postaw naczynie żeby woda w nie kapała. woda wszystka wynidzie po płutnie ile iey będzie w winie, wino samo zostanie.

88. *Miod prąśny iak poznać, ieżeli iest dobry.*

KIedy chcesz poznać miod prąsny, czyń tak, weźmiy tego miodu patoki trochę, zapal ią, ieżeli się zapali, to dobra

dobra iest, żeli się zapalić niechce, to iest z falszowany.

Jabłka albo gruszy żeby czerwono się rodziły.

WEźmiy latorośći do szczepienia Gruszkową, albo Jabłonkową wszczep ią w pniaczek morwy czerwoney, oblepić ią iak zwyczaynie szczepy się oblepiaią, potym ten pniaczek często krwią bydlęcą podleway.

90. Rozmaryn szczepić.

SZczepić rozmaryn tak potrzeba, dostań gałązki tego rozmarynu, włoż w drzeń albo w srzodek iego ziarno owsa oblepić gliną tłustą z gnoiem zmieszaną wsadzić w naczyniu w ziemię dobrą, czynią to na wiosnę.

91. Len piękny y miękki czynić.

JAk omiądlisz len, przeciągnii go kilka razy na szczotce drucianey grubey, potym ten len uwalay w cielęcym gnoiu niech tak leży 4. albo 5. dni, potym namocz go w ługu, y wypłocz czystą wodą wywieś na słońce, żeby wysechł, trzeba ten len przez gęstą szczotkę wyczesać, to będzie piękny y miękki iak wełna, albo iedwab.

92. Woły tuczyć prędko.

WEźmiy wyki, marchwie drobno posiekaney y sieczki, daway to razem zmieszanę wo-

wołowi, często kilka razy przez dzień, a po każdym iedzieniu napaway go, będzie przychodził do siebie, y tyć będzie.

93. *Myszy y szczury wygubić.*

WEźmiy prochu z piłowania żelaza od Slusarza, nmieszay z ciastem kwaśnym razem, nawtykay tego w dziury mysze, każda mysz, ktora to skosztuie, zdychać musi.

94. *Zelaza smelcowac.*

ROztopić trzeba ołowiu, w puść w niego trochy soli, skropić to uryną, potym rozpalić żelazo, y w tym często roztopionym ołowiu maczać poki niebieskiego koloru niebędzie, rzecz pewna.

95. *Zelazo chartowac.*

WYciśniy sok z chrżanu przez chustę, przyday do niego ziemnych glist, rozetrzyi, zmieszay to społem, potym ostre żelazo albo szable sztukę wmoczyć w to; od godziny do godziny, a tak się zahartuie, że każdego innego zelaza nim ukroi iako ołowiu.

96. *Zelazo aby nie rdzewiało.*

WEźmiy oleyku waystynowego posmaruy nim żelazo, a nietylko mu rdzewieć nie dopuści, ale też y dawną rdzę spędzi do szczętu.

Tenże oleiek iest ludziom pomocny do

do ſpędzenia z twarzy wſzelkich makuł, bo kroſty gubi na twarzy będące, ſmaruiąc ſię nim.

97. *Plam rożnych wywabienie.*

WEźmiy Poleiu ſuchego, utłucz go drobno, przykładay do tego mydła czarnego, umieſzay to ſpołem, ſmaruy tym na materyach plamy, także y na ſzatach iakich kolwiek, niech to ſmarowanie na tym długo będzie, Poki dobrze nie uſchnie; potym wolnym przemywać ługiem, a po ługu ciepłą czyſtą wodą, a tak wſzelkie iakieſzkolwiek plamy, ſkazy makuły, y blakowania, wywabi, że żadnego nie będzie znaku.

98. *Drugi ſpoſob.*

WEźmiy oleyku *de tartaro*, y tym plamy pocieray, potym ciepłą czyſtą wodą obmyi, potym zimną kilka razy, a tak będą czyſte y chędogie materye, bez wſzelkiey makuły.

Doſtań przednich nog ſkopowych, ſpal ie na popioł, miey pogotowiu na tę potrzebę, a kiedy potrzeba, rozłoż na ſtole materyą, wymocz ią czyſtą wodą, te wſzyſtkie gdzie ſię znayduią plamy; tym dopiero ſkopowym popiołem, wſzędzie te mieyſca potrząſnąć, y ſuſzyć potym na Słońcu, toż powtorzyć y drugi

raz,

raz, wyſuſz z tych plam ow popioł, ktore do ſzczętu zginą.

Toż ma y żołć wołowa, naſmaruy nią tę plamy, potym wodą czyſtą mymyć, y wyſuſzyć ſkutek pokaże wyczyſzczenia wſzyſtkich makuł.

Weźmiy dwie kwarcie wody czyſtey, w ktorą włożyć gumy Arabſkiey prochu dwa łoty, niech ſię to w ſobie zmaceruie, potym w tey zaprawney wodzie umoczyć gębkę, y te plamy na ſzatach albo materyach wycierać.

Weźmiy gorzałki, natrzyi nią z tey ſtrony, gdzie nie koſmata, zginą plamy, gdy ta wodka przeydzie na drugą ſtronę.

Wyciśniy ſok z Cytryny lub Pomarańczy, tym ſokiem plamy każde namoczyć, co raz na wietrze wolnym wyſuſzyć, czyń to po kilka razy, potym to obmyć dobrze ciepłą czyſtą wodą, iak obchnie, weźmiy białego mydła,, zmieſzay go z octem, tym zmyway te znaki, do ſzczętu znidą, y podobienſtwa odniego nię zoſtanie.

Dla takiegoż chędożenia rożnych makuł, y zblakowania, weźmiy Lina, warz go tak długo, aż rozewre dobrze w wodzie, tą wodą ciepłą pokilka razy pomienione plamy wymywać: potym wziąć

otrąb

y w wodzie uwarzyć, tą wodą te mieysca przemywać y wolno suszyć.

Weźmiy wody studzienney 20, funtow, siarki funt 1. mydła drobno kraianego 3. łoty warz to społem godzinę, potym przecedziwszy, tym zmazy nacierać, wprzod samym mydłem trochę potarszy, a tak każda makuła zginie.

99. *Na wywabienie tłustości z sukien.*

WEźmiy gliny zwyczayney, rospuść ią gorzałką, smaruy to mieysce y wysusz.

100. *Smołę wywabić z sukna.*

WEźmiy Swiecę łoiową, potrzyi nią to mieysce, a potym inszym Suknem wycieray to mieysce.

101. *Lekarstwo dla bydła rogatego.*

WEźmiy Gorczyce białey, czosnku, Dryakwie bydlęcey, to wszystko społem utłucz, przyday do tego octu dobrego, umieszay, day bydłu choremu.

Weźmiy znowu żabę chropowatą, ktora bywa pod podwalinami, między drzewani, weźmiy po garści tych ziół niżey specyfikowanych, to iest, Maruny, Ruty, Gorczyce białey, pieprzu, soli oczkowatey, stłucz to w stępie każde z osobna, zmieszay także z tłuczoną żabą, wley do tego, octu dobrego, podziel na każde bydlę

dlę po poł kwaterki, przyday trochę go-
rzałki, przygrzawszy trochę, daway to
razem, każdemu bydlęciu po kwaterce
zrana wley w gardło, żeby połknął to,
nię daway mu ani ieść ani pić, służy to
dla dziesiąciorga bydła, czyń tak iak iest
wyżey opisano tak każdemu dawać.

102. *Lekarstwo dla koni.*

*Zołnierze, Gospodarze, Podrożni, iako swo-
ie konie, w przygodzie ratować maią.*

Kiedy Koniowi z nieostrożności, na
wylot kowal przetnie żyłę: weźmiy
ruty świeżey, otłucz ią w moździerzu z
solą, przykładay na żyłę: czyń tak razy
kilka, koń zdrow będzie.

Weźmiy iarego żyta młodego, dobrze
wywianego, warz dobrze z wodą desz-
czową. potym wysusz, daway miasto o-
broku koniowi przez trzy dni, może y
więcey. daway to rano po dwie przygar-
ści, na wieczor day mu obrok zwyczay-
ny czyści to wnątrze koniowi, ale y ru-
pie wyprowadza z ielit.

Na uderzenie końskie w oko, pomaga
ga chleb z pieca wzięty gorący, umaczay
w occie, y to przykładay koniowi.

Na bielmo y błonkę koniowi, służy
iaskołcze gniazdo spalone na proszek,
dobra iest także skorka wężowa spalić
ią

lą na proſzek, zmieſzay z cukrem lodowatym, tym zaſypuy oko koniowi powoli.

Na paſkudnika, iak ſkoro obaczyſz u konia w oczach, tak zaraz oczy mu miodem przaśnym ciepłym pomaż, w uszach nadetzniy mu żyłki nakrzyż tak, żeby mu krew trochę puściła ſię, te zaś żyłki natrzyi ſolą, rozdrap mu nozdrze, y pod zwierzchnią wargą: a wſzędy mu ſolą nacieray, nie wadzi to nic, choć krew dobrze poydzie, może mu y dziąſła rozkrwawić, y one ſolą nacierać.

Myſzom końſkim tak zabiegay: weźmiy oleiu lnianego umieſzanego z ſolą, iako naycieplej bydź może, okładay iak ſię poczną zbierać, albo naſienie lniane na proch utarte uwarzone, z octem winnym y z ſolą ciepło okładać.

Noſaciznę tak leczyć, gdy ieſzcze nie ieſt zaſtarzała, weźmiy mrowek z mrowiſkiem, warz ie, przecedź, y daway to pić koniowi przez trzy dni.

Kaſzel y dychawicę tak lecz: weźmiy garnek nowy polewany, napełniy go oliwą świeżą y czyſtą, wpuść w nię węgorza żywego, oblep ten garnek ciaſtem, żeby para niewychodziła, wſtaw ten garnek w piec ciepły, albo w wodę wrzącą, y potym niech będzie poki ſię węgorz

nie

nie rozgotuie, (możesz to y w flaszie cynowey uczynić) przecedź przez chustkę, w puszczay koniowi w gardło po grzeble przez dni trzy, na raz po kwaterce, iest doświadczone lekarstwo.

Na zapalenie wnętrzne koniowi: weźmiy gorzałki dobrey niczym nie przyprawney poł kwarty, pieprzu tłuczonego łyżkę pełną, zmieszay y day koniowi wypić go po grzeble, uwiązawszy go wysoko, nie day mu ieść, ani pić kilka godzin, nakryi go dobrze, bo się będzie pocił, iak w łaźni, wybiy iaiec 7. razem wley w gardło po grzeble, iest bardzo doświadczone lekarstwo.

Na ochwat wodny: założ koniowi dwa powrozy naszyię, day ieden koniec ciągnąć, sam za drugi, a daw go tak bardzo aż się powali popuść trochę aż zaś powstanie, a czyń to kilka razy, albo zaprzęż go do woza pod ciężar, żeby zapotniał, niech potym oschnie, czyń tak kilka razy.

Na ochwat z żyta: kiedy koń dostanie ochwatu z żyta, wprowadź go w wodę zimną, albo go pław, przez godzinę, wyprowadziwszy go z wody, biegay na nim dobrze, żeby się zapocił, potym nim rob, po zapoceniu rozkrwaw mu u obudwu nog żyły a tak zdrow będzie. Na

Na ochwat konia z iakieykolwiek przyczyny, miewa to koń, że mu wybiegaią pęcherze żołtawe u nog pod samym długim włosem, albo kosmacizną, trzeba mu przerżnąć nożem skorę, y wyiąc albo wyproć całkiem te pęcherzyki, a wziąć soli, miodu przaśnego, y mąki pszenney, to wszystko zmieszay, y tym okładay, poty poki się nie zagoią te rany, trzeba aby koń nie zmaczał wilgocią iaką nog bo to szkodzi.

Znaki są te ochwatu, ktory przychodzi z rożnych przyczyn, a mianowicie z wiatru, z wody, z zboża zbytniego iedzenia, kiedy koń iest wymorzony; znaki ochwatu tak uważay, nayprzod gdy koń ma boki wypukłe, kiedy będzie iak nadęty, kiedy z nosa iak woda idzie, kiedy mu nogi drżą w kolanach, y kiedy sobie czyni częste ulżenie w nogach, plątaiąc niemi iak piiany, kiedy ma łeb schylony, y kiedy stać niemoże, ani leżeć długo. Lecż go tak, iest u konia trzy żyłki na nosie, kiedy koń ma ochwat, to mu nabieży średnia żyła między temi trzema, weźmiy igły z nicią, przekol y wyciągniy tę żyłę nicią, poki się da, urzniy ią, tym konia ochwaconego uleczysz.(iest ta żyła twarda iak strona,)

Na

Na zołzy końſkie; weźmiy czoſnku, utłucz go z ſadłem ſtarym wieprzowym, uſiekay to razem, przetniy mu guzy puſzczadłem, przyłoż to na te rany ciepło, czyń to aż ſię dobrze zbiorą y wyciekną; w tey chorobie warz iare żyto w wodzie, day koniowi ieść na ziemi, żeby nachyloną głową iadł, niewyleway tey wody, iak końzie to żyto, day mu pić tę wodę; gdzie ſię pokazuią zołzy, pomazuy ie dziegciem po wierzchu co dzień, aż ſię rozpukną; a gdy ſię otworzą, zmieſzay miod przaśny z mąką ięczmienną, y tym pomazuy a na koniec przemyi octem ciepłym, albo ſadłem zaięczym ſmaruy, aż ſię przepuknie.

Koń gdy ſię ſpleczy: weźmii ſiemienia lnianego, ſadła ſtarego y oleiu, poſpołu uſmaż, nacieray łopatkę ciepło, y około wſzędzie.

Gliſty końſkie tak leczyć, weźmiy kreſy ſuchey utartey, zmieſzay z octem winnym, y day ciepło wypić, albo natrzyi chrzanu, albo rzodkwie drobno, poſol dobrze, daway to koniowi ieść w obroku, aż ozdrowieie.

Kiedy koń zatrzyma mocz dla kamienia, albo dla iakiey inney przyczyny, nakurz go dobrze bobrowym ſtroiem, przy

kryi go czym dobrze y z głową, w krotce puści mocz; uwiąż niedoperza ſuchego koniowi w worku płociennym na brzuchu, mocz wywodzi, czyń to y inſzemu bydłu.

Na zatwardzenie koniowi, wley wgardło ſerwatki ciepłey, albo mleka ſłodkiego, to go przepurguie.

Na iedno końſkie, weźmiy prochu z ſkory wężowey, tym prochem poſypuy, goi wſzelkie ſedno.

Sedno świeże tak leczyć, weźmiy kurzego ziela ſuchego, utłucz na proſzek, tym proſzkiem godzina od godziny poſypuy ſedno, przemyi octem, w krotce zagoi ſię.

Na ukąſzenie konia od węża albo inſzey gadziny, weźmiy ziemię z mrowiſka, namocz ią w wodzie, day tę wodę pić koniowi, rozmieſzay tę ziemię wodą, okładay te mieyſce.

Gdy koń wodę częſto puſzcza: takiego konia trzeba poić wodą, ktora bywa z deſzczu w dołach, kędy glinę kopią, a kiedy takiey wody niemaſz, weźmiy gliny y mąki ięczmienney garść, rozmąć to z wodą zwyczayną, daway tey wody pić koniowi.

Na wſzelakie parchy koniowi: weźmii

dzieg-

dziegciu, zmieſzay go z śmietaną ſłodką, przyday do tego ſoli miałkiey, uwiąż konia wyſoko, żeby ſię trzeć nie mogł, namaż go wſzędzie, gdzie ſię parchy pokazały, ſtrupy kiedy ſą, ſmaruy ie młodym maſłem ieſzcze niepłukanym.

Na puchlinę koniowi w nogach: weźmiy miodu przaśnego, przyday do niego ſoli trochę, umieſzay to razem, rozłoż to na chuście, y tym okładay nogi koniowi, albo wprowadź go do wody, gdzie ſą pijawki, a te mu wypiią krew złą, y koń potym zdrow będzie.

Kopyto gdy ſię koniowi popada: weźmiy zarowno oliwy, ſoli, octu, wina, przyłoż do tego łayno końſkie świeże, warz to razem aż będzie gęſto, przykładay na kopyto, a kiedy kopyto ſchnie, warz bob w wodzie, y z miodem przaśnym zmieſzay, y to na chuście rozłoż, y na nogi koniowi przykładay.

Na świeże podbicie koniowi: weźmiy iaiec kilka, wybiy całkiem, zmieſzay z popiołem ciepłym, obwiń wſzyſtko kopyto z dołu y z wierzchu.

Na zatratowanie koniowi: weźmiy ciepłego chleba z pieca, zmieſzay go z ſolą, przywiiay codzień świeżego, aż ſię zgoi, albo też błotem okładay co raz odna-

wlaiąc, kiedy fchnie, ogień wyciąga y gol,

Na zagwoździenie koniowi: weźmiy białek iaiowy, zmieszay go z wapnem y z solą, to przykładay często.

Koń kiedy chudnie, lecz go tak; weźmiy prosiątko młode ieszcze ssące, zabiy ie y oparz, warz ie z mąką ięczmienną w wodzie tak długo, aż mięso od kości odewre, ten rosoł daway pić przez trzy dni koniowi chudnieiącemu.

Biegunkę kiedy koń ma, lecz go tak: weźmiy ięczmienia, upraż go dobrze, daway tego ięczmienia ieść koniowi: iest rzecz dobra y to, zwiąż mu dobrze ogon rzemieniem w tey chorobie.

Robaki kiedy się zamnożą w sednie, albo ranie; weźmiy gryszpanu, utrzyi go drobno, y nim zasypuy ranę, albo wapnem niegaszonym zasypuy. Robaki kiedy się koniowi w uszach zalegną, zabiy psa, wyimiy mu żebro, oskrob dobrze mięso, uwiąż tę kość koniowi na sznurku pod szyią, robaki do dni kilku wypadną.

Źrzebce młode karmić: rzniy im sieczkę iarzynną albo pszenną, choynie dawać poki się do pracy nie obroci, gołego owsa nie daway, bo mu nogi puchną, a do prędkiegokowania, głaskay go po nogach, podnosząc ie.

Rog

Rog aby rosł koniowi: weźmiy kozłowego łoiu, smoły szewskiey, oliwy, oleiu lnianego, miodu, wosku, tego wszystkiego pod miarą, razem rozpuść, y tym rog z wierzchu często mazać y okładać.

Rog kiedy schnie koniowi, weźmiy miodu, czosnku, swinięgo łayna, zmieszay to razem y przykładay, albo szpikiem wołowym po wierzchu smarować.

Na przeczyszczenie się koniowi: weźmiy siarki, ztop ią y utrzyi na proszek, zmieszay ią z przygarsniem owsa, daway prędzey na godzinę przed daniem obroku zwyczaynego rannego, czyń tak przez dni trzy, zdrow będzie.

Gdy koniowi puchną nogi, warz w piwney breczce szołwią, Boże drzewko, rumienek, chmiel, maczay w tym chustę obwinąć koniowi nogi.

Starganemu koniowi biegiem, tak go leczyć trzeba, warz masło, przyday do niego oliwy, a iak przestygnie, wbiy w to kilka iaiec kurzych, zmieszay to razem, wley w gardło koniowi; albo, rozbiy iaiec kilka świeżych, przyday do nich szafranu co grosz zaważy, utrzyi go y day wypić, po grzeble w gardło mu leiąc, koń zdrow potym będzie.

103. *Na maść ingredyencya.*

WEźmiy rdzę od miedzi, przyday do tego miodu przaśnego łyżkę, octu mocnego kwaterkę, warz poty, poki nie zgęstnieie maść, y tym rany albo insze mieysca zarazone smarować, ta maść czyści rany, y dzikie mięso trawi.

Hałun palony wszelkie wysusza rany y dzikie mięso trawi.

104. *Lekarstwo dla Owiec na motelice.*

OWce aby nie odchodziły, weźmiy białey olszyny, piołunu, chmielu, warz to razem, osol trochę, y day to ieść owcom na czczo albo pić, warz także koperwas w wodzie, y day to pić, może im dawać y chmiel od piwa ieść iak nayczęściey, przydawszy trochę piołunu.

Motelice leczyć tak: dostań iarzębiny, warz ią z tatarką, tę polewkę daway pić, posoliwszy ią, albo kurz plewami konopnemi w izbie, wżeń ie w ten dym do izby, niech tam będą, motelice wyparzchaią, y zdrowe potym będą.

Owsianey słomy niedaway owcom, bo z tego zarazaią się, y motelic prędko dostaią, y wielką czuią nudność, kiedy tę słomę iadaią.

105. *Lekarstwo dla świni.*

DOstań Lisagłowy, włoż ią w to koryto, w ktore kładziesz im ieść mło-

to,

to, y wywarzyny od gorzałki, albo' pomyie, ieże i lisa głowy dostać niemożesz, włoż psią głowę suchą żeby zawsze była w tym korycie, z ktorego świnie iedzą y piią.

Weźmiy żelazo stare zardzewiałe, albo stal, niech także będą w tym naczyniu z ktorego świnie iadać y pić będą, iest to lekarstwo doświadczone dla świni.

106. *Lekarstwo dla psow.*

JAk się pies urodzi, we 30. albo 40. dni urzniy mu koniec ogona, a tak mu już więcey nie przyidzie do zawrotu głowy, na notuy sobie, ktorego się dnia urodził.

Kiedy pies wściekły ukąsi Człowieka, albo bydlę ktore, czym prędzey tedy, poki się iad nierozszerzy w ranie, weźmiy gorczycę, utłucz ią drobno, umieszay z dobrym octem, przykładay na ranę, na chustce rozpostarszy, odmieniay to często iak uschnie, powtarzay to często.

Pies kiedy ukąsi nie wściekły, weźmii sierści iego, albo choć od inszego psa utłucz ią w mozdzierzu iak naydrobniey, zmieszay ią z białkiem iaiowym, uczyń fleytuszek z konopi, y maczay go w tym białku, przykładay na ranę, czyń tak razy kilka, potym przykładay maść goiącą, prędko ranę zagoic możesz.

Kied

Kiedy ci kto otruie psa wronim okiem, są znaki takie, ogon spuści, smutno chodźi, pazury dużo wypuszcza, białki na oczach czerwienieią się, y insze znaki widac. Kiedy zaś Arszennikiem iest otruty, nie ma oczow czerwonych; ale też znaki niektore widać, kiedy postrzeżesz, day mu saby utartey na proszek z mlekiem słodkim, trzeba mu wlać w pysk, żeby to połknął, czyń to razy kilka, możesz mu wystrzydz włosy pod pachą na przeciw serca y przywiązać sabę, pies potym zdrow będzie.

107. *Lekarstwo na parchy.*

WEźmiy ruty zieloney, utłucz ią z hałunem, przyday trochę octu albo miodu iakiegokolwiek, tym głowę parszywą często smaruy.

Gołębi gnoy rozpuść oliwą, y tym głowę smaruy.

Weźmiy surową cebulę, y tym często głowę smaruy.

Weźmiy łayno kocie, utłucz to razem z octem y gorczycą, y tym głowę obwiiać.

Weźmiy miodu przaśnego, y Anyżu, warz to razem, y tym głowę okładać.

Burakowy kwas stary z solą grzany przechłodzić y tym głowę myć.

KU-

Za doświadczone uniwersalne Lekarstwo miana.

to iest.

Sposob konserwowania zdrowia, lub uleczenia rożnych affekcyi, y chorob, przez używanie preparowanego Owsa.

WZiowszy wielki garnek, zewnątrz y wewnątrz polewany, 12. garcy w sobie zawieraiący, weźmiesz zatym poł tora funta owsa, ktory trzeba, aby był z plew oczyszczony, y w sitku, pięć lub sześć razy studzienną wodą wychędożony, potym weźmiesz garść korzenia *Cykoryi* dzikiey, lub ogrodowey drobno posiekaney, wrzucisz owies razem z Cykoryą w wodę, potym nie przykry waiąc pokrywką garka, poty warzyć wszystko, poki się połowa niewygotuie. To uczyniwszy, przecedzić przez czystą chustę, atoli nie trzeba wyciskać, tylko tak, co samo dobrowolnie ściec może, potym do tey wody wydystylowaney włoz łot soli *prunella* nazwaney (dostanie iey w Aptece) y *Kandysbrod* nazwanego Cukru, połtory ćwierci funta, y trzymay przy ogniu poty, poki ze dwa razy niewykipi; potym od ognia odstawiwszy garnek przykryć, y przez 24. godzin w piwnici trzymać

mać, drugiego dnia, trzeba tę wodę przelać w czyste naczynia szklanne, lub też gliniane zewnątrz polewane, to w przelewaniu uważaiąc, żeby fus na dnie będący nie wzruszył się; przelawszy zaś, te naczynia, w ktorych się dekokt konserwować ma, powinne bydź należycie pozatykane.

Używanie tey wody.

Co dzień rano o dziewiątey, po południu o piątey, lub o inney wygodney godzinie (byle w 8. godzin iedno po drugim) trzeba pić po dwie ordynaryjnie szklanki. W iesieni y zimie może tę wodę wylecić, innich zaś czasow, trzeba ią pić chłodno (nayskuteczniey iednak ta woda bywa używana podczas kanikuły, od 25. Lipca, aż do podobnegoż dnia następuiącego Miesiąca) Rano trzeba pić na czczo trzy godzin przed iedzeniem, tudziez w 4. godzin po iedzeniu, za każdą razą po dwie szklanki, lub kubki połkwartowe, y tym sposobem należy kontynuować dni 15. bez przestanku y interrupcyi, przed zaczęciem kuracyi, trzeba się lekko przepurgować, aby się pozbyć złych humorow, zaś podczas kuracyi nie trzeba żadnego osobliwszego regulamentu, czyli w iedzeniu wstrzemięźliwości zachować, ia-

ko

ko się w innych kuracyach zwykło, ani delikatnych y wymyślnych potraw zażywać, lubo przyznać trzeba, że Dyeta, y moderacya w pokarmie y trunku, zupełnieyszą sprawuie kuracyi doskonałość, y lepsze skutki; Ten trunek nie iest bynaymniey nieprzyiemny, nie czyni żadney torsyi, ani sprawuie relaxacyi żołądka, owszem skutki swoie nieznacznie w całym ciele sprawuie.

Skutki tey kuracyi.

Ten doświadczony trunek, czyści krew zupełnie, mianowicie zaś y partykularniey nerki, niemniey urynę pędzi, do plwania, y nosa ucierania pobudza, a zatym wszelkie flegmy wyciąga, mozg wyczyszcza, wątrobę, śledzionę y żołć purguie, wyrzuca wszelkie zgnilizny, głowy bolenie uśmierza, z pęcherzyny kamień, y piasek pędzi, Wszelkie febry, y iey affekcye zupełnie leczy, kolki y torsye uspokaia, wszelkie zewnętrzne wrzody, exkrescencye, krosty goi, ociężałości ciała y głowy, ulgę przynosi, niemniey otrzezwia wszystkie zmysły, klaryguie przytępiony w zrok, sen sprawuie y wielki apetyt, wilgoć ciała konserwuie, członki zmacnia, słowem, w czerstwym utwierdza zdrowiu. Skutki tey kuracyi, dopiero w trzy albo cztery Miesiące po kuracyi daią się widzieć. Ten trunek renowuie całą w człeku krwi massę, y zmacnia wszystkie w człeku członki tak dalece, że zda się,

iakby się człek odrodził, nie słabi, iako inne zwykły czynić Lekarstwa, owszem czyści krew bez wszelkiego bolu, żadną miarą niedebilituie natury, y iako powszechna medycyna, może bydź zażywany od wszystkich, młodych y starych, y chorych, y zdrowych, bez dystynkcyi.

Xiążeczka, w ktorey Autor tę kuracyą opisał, była także w Niderlandzie przedrukowana, atoli wszystkie Exomplarze w krotkim czasie PP. Doktorowie y medycy powykupowali. Jezeli to uczynili, aby częste tey kuracyi sprawowali experyencye, iest co pochwalić, iężeli zaś to uczynili, aby to tak zbawienne lekarstwo zagubić, y wiadomości ludzkiey ukryć, iako wielka iest tego apparencya, to prawdziwie niegodni imienia bogoboynych Lekarzow. Niedawno Pan Jan *Francus* Doktor Nauki lekarskiey, w Mieście Niemieckim, *Vima* nazwanym Roku 1708. wydał Książeczkę o tey kuracyi, lecz w niektorych okolicznościach poodmieniał, co potrzebnego bydź niesądzę, a zatym wyżey tu opisaney preskrypcyi, trzymać się każdemu życzę.

Zbyt chciwemu wiedzeniu łakomstwu granicę,
Zakładay, chcesz li przeżyć sętne zdrow rocznicę.
Abyś mogł obfitować w dobre czerstwe zdrowie,
Miarą iedź y piy, w iednym masz receptę słowie.

REGESTR.

Lekarstw domowych ktore się w tey Książce znayduią.

Pi-

Ku-